

wronieckie



DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680 • Rok IX nr 10(117) • 27.05.1999 r. • Cena: 1,70 zł

❖ Stulatka
w Chojnie (s. 12 - 13)

❖ Wronieccy „Górale”
(s. 10-11)

❖ Zamach
na szkołę... (s. 4)

*Tysiące kwiatów
mają kasztanowce...
Pragniemy je podarować
Maturzystom,
Przyjmującym I. Komunię św.
i Sakrament Bierzmowania,
Mamom, Tatusiom i Dzieciom,
wszystkim,
którzy mają imieniny w maju
i kochają wiosnę...*

Redakcja



*Pamiętajcie...
o Dzieciach!*

SUPER MARKET

**TERAZ OTWARTY RÓWNIEŻ W NIEDZIELĘ
od 10.00 do 18.00**

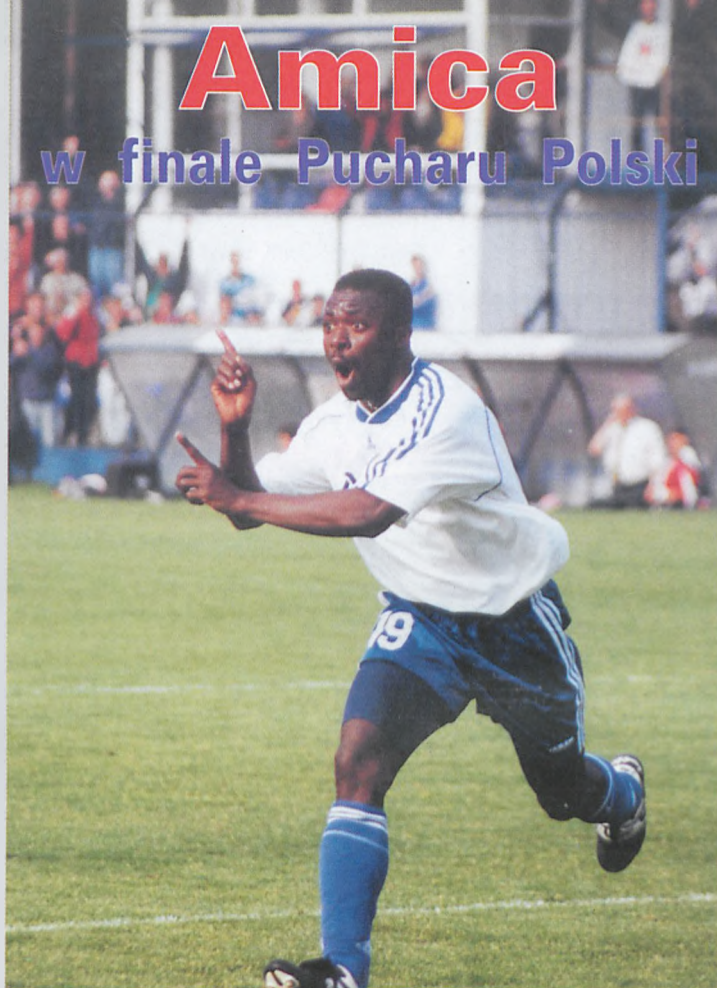


Zaprasza

Zakupy niedzielne premiowane gratisem
W pozostałe dni czynny od 7.00 - 20.00
nainiższe ceny wygodne zakupy * rabaty dla firm



Reprezentacja Rady MiG Wronki na ogólnopolskim turnieju kręglarskim samorządowców w Lubiniu zajęła wysokie 3. miejsce.



... m.in. dzięki skutecznej grze Nigeryjczyka - Maxwella Kalu (na zdjęciu) po zdobyciu bramki. (s.21)



8 maja Szkoła Podstawowa w Chojnie obchodziła 100-lecie istnienia i narodziny nowej szkoły. (czyt. s. 12-13)

Jan i Anneke Op't Hof zostali uhonorowani odznaką „Za zasługi dla miasta i gminy Wronki”, niosąc wieloletnią pomoc szkole i mieszkańcom Chojna. Na zdjęciu zasłużeni Holendrzy z synem Gert-Janem.



Zasłużeni Holendrzy



Niezwykli Jubilaci...

◀ Państwo Józef i Adela Pukowie z Chojna obchodzili niedawno 65-lecie pożycia małżeńskiego. (czyt. s. 11)

Wyjątkowa to uroczystość, tym bardziej więc serdeczne życzenia – dobrego zdrowia i radości w dalszym wspólnym życiu
Jubilatom składa Redakcja „WS”

Foto: P. Bugaj

Final Obieżyświatów



Tradycje ruchu turystyczno – krajoznawczego są duże, o czym świadczyć może organizacja **Młodzieżowych Turniejów Turystyczno – Krajoznawczych**, którego **XXVII Finał Wojewódzki** odbędzie się we Wronkach (szkoda, że bez wronieckiej drużyny, a przecież kilka lat temu Wronki zajmowały czołowe pozycje na finałach centralnych).

W dniach 28 – 30 maja we Wronkach zespoły walczyć będą w dwóch kategoriach. W kategorii *szkół ponadpodstawowych* wystartują: dwa zespoły z LO Szamotuły, ZSR Szamotuły, SKKT PTTK Wierchy Strzyżew, dwa zespoły z LO Ostrów Wlkp., ZSZ Nr2

Krotoszyn, LO Jarocin, LO Ostrzeszów, LO Września, ZST Ostrów.

W kategorii *szkół podstawowych*: dwa zespoły z Ostroroga, SP Nr5 i SP Nr6 z Wrześni, SKKT PTTK Wierchy Strzyżew, KTP SP Nr 4 Jarocin, SP Nr5 Kalisz, SP Witaszyce i 2 zespoły z SP Nr 4 Jarocin.

Uczestnicy turnieju zostaną zakwaterowani w internacie ZSZ Nr1 przy ul. Leśnej w piątek, 28 maja i jeszcze tego dnia rozpoczną zdobywanie punktów dla swoich drużyn. Najpierw wszyscy wypełnią *test krajoznawczy* składający się z 50 pytań: 23 dotyczyć będzie Wielkopolski, 22 Ziemi Sieradzkiej (tam odbędzie się finał centralny), 5 pytań z parków krajobrazowych. Kolejna konkurencja to *test topograficzny* – 25 pytań lub zadań. Ponadto jeden zawodnik z każdego zespołu musi wykazać się *wiedzą teoretyczną z zakresu udzielenia pierwszej pomocy i ruchu drogowego*. Wieczorem w ramach relaksu obejrzą film w naszym kinie.

W sobotę, 29 maja, przed południem wezmą udział w autokarowej wycieczce krajoznawczej po trasie: Wronki – Obrzycko – Szamotuły – Ostroróg – Wronki.

Po południu dalsze wzmaganie. Trzeba się będzie wykazać umiejętnością *rozbijania na-*

miotu oraz pokonać *kolarski tor przeszkód i udzielić pierwszej pomocy*. Jeden z zespołu zdobywa punkty za *wyposażenie apteczki, znajomość leków i sposób ich podawania*. Po trudach i bojach będzie turniej kreglarski dla uczestników.

W niedzielę *marsz na orientację* oraz *ocena posiadanych odznak i uprawnień*, a gdy komisja zakończy liczenie... dla najlepszych radość i nagrody, dla innych nowe przyjaźnie, nowe doświadczenia i koniec kolejnej wspaniałej przygody.

Głównym organizatorem finału jest Oddział PTTK Szamotuły pracujący pod bacznym okiem szefa i wicestarosty w jednej osobie – pana Pawła Mordala. Duchowo i finansowo organizatorów wspomagają: Wielkopolska Kooperacja Oddziałów PTTK, Departament Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, Kuratorium Oświaty w Poznaniu, PZU, Starostwo Powiatowe oraz Urząd Miasta i Gminy Wronki.

Turniejowym Gościom życzymy miłych wrażeń z pobytu w naszym mieście.

K. T.

KURS SĘDZIOWSKI

Z inicjatywy Rady Gminnej Ludowych Zespołów Sportowych we Wronkach w najbliższym czasie planuje się przeprowadzenie przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Pile – kursu na sędziego piłkarskiego. Termin szkolenia uzależniony jest od uzyskania wymaganej, minimalnej liczby zgłoszeń. Wszystkie zajęcia odbywałyby się we Wronkach i byłyby nieodpłatne.

Serdecznie zapraszamy do udziału w szkoleniu na arbitrow wszytkich mieszkańców naszej gminy. Zapisy przyjmuje Rada Gminna LZS, w każdy poniedziałek w godz. 12.00-16.00, przy ul. Powstańców Wlkp. 28, tel. 254-00-23. Zgłoszenia można także kierować do wiceprzewodniczącego RG LZS – Artura Hibnera – tel. 0 603 263 530.

A. H.

SPRZEDAM

mieszkanie własnościowe w Oporowie (gm. Ostroróg)
53 m², blok, parter, pomieszczenie gospodarcze.

Cena: 23 000 zł

Tel. (067) 254-05-906 (po godz. 17.00)

PRODUKCJA – SPRZEDAŻ

siatki ogrodzeniowej
ocynkowanej i powlekanej igielitem

Jakub Tafelski

Nowa Wieś, ul. Lipowa 45

tel. (067) 254-05-31, kom. 0601 93-39-20

„ARTENIS” - NIE TYLKO TENIS

W sezonie letnim „Artenis” Stróżki organizuje szereg imprez sportowo-rekreacyjnych. Mieszkańcy gminy Wronki zdążyli się już przyzwyczaić, iż są to najczęściej imprezy tenisowe.

Tymczasem w najbliższym czasie zorganizowana zostanie *liga koszykówki (streetballa)* i *siatkówki drużyn 3-osobowych*. Mecze toczyć się będą na salce o wymiarach 10x6,5x6 m. Drużyny chcące brać udział w tych rozgrywkach proszone są o zgłoszenia pod adresem: Stróżki 15, tel. 254-07-28. Do dnia 15 czerwca podać należy nazwę zespołu oraz jego pełny skład. Terminy i godziny spotkań są do uzgodnienia, wpisowe to 2 zł od osoby za jeden mecz.

„Artenis” organizuje również *szkółkę gry w tenisa dla dzieci i dorosłych*, w grupach do pięciu osób. Odpłatność za godzinę wynosi 5 zł od osoby. Warto dodać, iż z grupy najzdolniejszych dzieci zostanie wyłoniona sekcja zawodnicza.

Poniżej prezentujemy kalendarz najbliższych imprez na kortach „Artenisa”:

- 29-30 V – turniej z cyklu Grand Prix Wronki '99 o puchar „Wronieckich Spraw” (juniorzy, juniorzy),
- 1-2 VI – turniej deblowy (seniorzy),
- 12 VI – impreza otwarcia sezonu z udziałem zaproszonych gości (w programie m. in. błyskawiczne turnieje tenisa i squasha),
- 3 VII – turniej singlowy o puchar „Wronieckich Spraw” (seniorzy, seniorzy),
- 4 VII – turniej deblowy juniorów.

Wspomnieć należy, że już w lipcu może dojść do meczu tenisowego seniorów Wronki – Szamotuły oraz turnieju z udziałem czołowych zawodników kategorii +35 z Poznania. Dokładne terminy obu imprez nie są jeszcze jednak dokładnie znane.

Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym,
Sąsiadom, Delegacjom zakładów pracy
oraz wszystkim, którzy wzięli udział
w ostatniej drodze
śp. STEFANII BIAŁEK
serdeczne podziękowania
składają: córka, synowa i synowie



SPRAWY SAMORZĄDOWE

Komisja Oświaty i Kultury Rady Miasta i Gminy Wronki (do czasu zmiany statutu gminy była podkomisją) przedłożyła zarządowi MiG szereg wniosków, propozycji i opinii w kilku ważnych sprawach. Dotąd nie o wszystkich informowaliśmy na łamach „Wronieckich Spraw”, czekając na decyzję Zarządu lub Rady o ich realizacji. Uważamy jednak, że o sprawach, które są w trakcie rozpatrywania i analizowania - trzeba również środowisko lokalne, a nie tylko strony zaangażowane w przedmiotowej sprawie - informować. Często zdarza się tak, że osoby, którym pewne koncepcje zmian nie odpowiadają (najczęściej z powodów osobistych), uprawiają społecznie szkodliwą propagandę, hamując wdrażanie słusnych decyzji.

Decyzje, które zadawałają obie strony - przechodzą bez echa, te, które są trudne - również dla członków komisji - wywołują spo-

Czarnkowie), później szkoła została włączona w strukturę ZSZ-1 we Wronkach.

Jakie korzyści - wynikające z przeniesienia szkoły - widzi Komisja?

1. Przenosi się oddziały (w całości) wraz z nauczycielami.
2. Zespół Szkół Zawodowych nr 2 może pozyskać od gminy dodatkowe sale lekcyjne w przylegającym do budynku szkoły budynku komunalnym. (Już teraz czasowo szkoła korzysta z jego pomieszczeń, zaadaptowanych na salę ćwiczeń gimnastycznych.) ZSZ nr 1 takich możliwości nie posiada.
3. Oddziały Rolnika łączą się ze szkołą o zbliżonym, wielozawodowym profilu - wzbogacają zatem wachlarz zawodów oferowanych przez szkołę.

Zamach na szkołę?

łeczne wrzenie. Zajmowanie stanowiska, w gruncie rzeczy, zależy od spojrzenia na problem, albo mówiąc dosadniej: punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia.

Kilka dni temu, 17 maja grono pedagogiczne Szkoły Rolniczej w Nowej Wsi (filia Zespołu Szkół Zawodowych nr 1) - zbulwersowały propozycje i podjęte rozmowy Komisji O-K z dyrektorami szkół ponadpodstawowych, w obecności przewodniczącej Komisji Oświaty Starostwa Powiatowego, Henryki Bańczyk.

Czy słuszny jest „bunt” Grona, zadawaliśmy sobie pytanie. Pragniemy zapoznać uczniów tej szkoły, ich rodziców i społeczeństwo ze stanowiskiem Komisji.

Szkoła Podstawowa w Nowej Wsi ma najtrudniejsze warunki w gminie. Członkowie komisji opracowali 4 warianty propozycji doraźnej poprawy warunków, wskazując na najbardziej korzystny jej zdaniem wariant:

Szkołę Rolniczą wyprowadzić z obecnego obiektu i przenieść do Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 we Wronkach (k. „Spomaszu”), a w obiekcie tym urządzić klasę „zerową”, świetlicę dla dzieci dojeżdżających i oczekujących na autobus oraz sale dla klas pierwszych i drugich Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi.

Wiele argumentów przemawia za takim rozwiązaniem i wiele korzyści obustronnych (dla organów prowadzących) można wskazać, jeżeli spojrzysz się na problem globalnie.

W Szkole Rolniczej są 4 oddziały Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 (przy ul. Leśnej): dwie klasy pierwsze - ogólnorolnicza i wiejskie gospodarstwo domowe, klasa druga - ogólnorolnicza oraz klasa dla eksternistów. Klasy te pracują w cyklu 4-letnim. W bieżącym roku szkolnym kończą edukację uczniowie klasy przysposabiającej do zawodu. W szkole uczy 8 nauczycieli, z których 5 uzupełnia swoje etaty w innych placówkach.

Szkoła ulokowana jest w budynku byłej Weterynarii, była tam również świetlica wiejska. Po adaptacji obiektu na szkołę, uruchomiono tam filię Szkoły Rolniczej w Szamotułach (po reformie administracyjnej kraju - filia w

4. Uczniowie Rolnika mieliby dostęp do sali gimnastycznej i biblioteki szkolnej a uczniowie ZSZ-2 większy dostęp do komputerów.
5. Racjonalniejsze wykorzystanie funduszy oświatowych. Starostwo środki wydatkowane na utrzymanie obiektu w Nowej Wsi mógłby przeznaczyć na poprawę warunków pracy i nauki w obiektach ZSZ-1 lub ZSZ-2. Ich potrzeby są znaczne i znane powiatowej Komisji Oświaty.
6. Przejęcie obiektu przez Szkołę Podstawową w Nowej Wsi poprawiłoby znacznie jej warunki, zmniejszyłyby się współczynnik zmienności - największy w gminie.

Tutaj jest bezpieczny parking, najlepsze miejsce dla podjeżdżającego z dziećmi autobusu, bezpieczny plac przyszkolny.

Czasu pozostało bardzo mało, decyzje muszą być podjęte szybko ze względu chociażby na przygotowanie projektów organizacyjnych szkół na nowy rok szkolny. Zarząd MiG Wronki, postawiony przed faktem rozwiązania problemu poprawienia warunków szkoły do września 1999 r. ma do wyboru inny wariant - zakupu pawilonu wolnostojącego (kontenera). Koszt jego zakupu szacuje się na ok. 100 tys. złotych. Takie załatwienie sprawy tylko w części rozwiązuje nasz problem, ale nie scala i nie wzbogaca bazy szkoły ponadpodstawowej. Pieniądże (gminne) zamiast wydawać na zakup kontenera, można byłoby w znacznej części przeznaczyć na adaptację wskazanego budynku dla ZSZ-2.

Argumenty podawane przez dyrektorów szkół ponadpodstawowych: Wojciecha Wanarskiego, Marka Wójtowskiego i Ryszarda Firleta nie przekonały członków komisji. Tradycja i sentyment to w tej sytuacji - zbyt słabe argumenty. Inne wypływają z obrony swojej pozycji zawodowej.

Komisja Oświaty i Kultury Rady MiG Wronki, wobec braku konkretnych argumentów dyrektorów omawianych szkół ponadpodstawowych, podtrzymuje swój wniosek. Jest przekonana, że jego realizacja niesie znaczne korzyści obu placówkom oświatowym, dlatego uważa za celowe rozważenie tej propozycji przez powiatowe władze samorządowe. Reforma oświaty najwcześniej wkroczyła do

szkół podstawowych, niebawem dotknie szkół ponadpodstawowych i wymusi niektóre decyzje - jakie będzie w tej konfrontacji stanowisko starostwa w stosunku do Rolnika?

Uważamy za celową i konieczną współpracę z Komisją Oświaty Starostwa Powiatowego w Szamotułach, w sprawach dotyczących problemów wszystkich placówek oświatowych na terenie gminy. Wiele problemów można rozwiązać wspólnymi siłami, czasami bez szczególnych nakładów, trzeba jednak stworzyć płaszczyznę porozumienia pomiędzy organami prowadzącymi poszczególne placówki. Taka współpraca samorządowców na linii gmina - powiat i odwrotnie jest pożądana na wielu płaszczyznach życia społecznego i gospodarczego. Mamy powiat - samorządowy, ale tak naprawdę, to się go jeszcze nie czuje. Aby to zmienić potrzebna jest konsolidacja wszystkich gmin powiat tworzących, a to już zadanie dla starostwa.

Paweł Bugaj

ZMARLI mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. **Kazimierz Łowiński**
zm. 01.05.1999 r., lat 75 (Wronki)
2. **Stanisław Kaszkowiak**
zm. 06.05.1999 r., lat 61 (Obelzanki)
3. **Zenon Zalewski**
zm. 11.05.1999 r., lat 49 (Wronki)
4. **Czesława Gołębiowska z d. Nogacz**
zm. 11.05.1999 r., lat 60 (Wronki)
5. **Jan Kita**
zm. 12.05.1999 r., lat 48 (Oporowo)
6. **Stefan Hachuj**
zm. 14.05.1999 r., lat 78 (Wronki)
7. **Władysław Wieczorek**
zm. 16.05.1999 r., lat 90 (Wronki)
8. **Stefania Bialek z d. Borowczak**
zm. 16.05.1999 r., lat 76 (Wronki)
9. **Leon Rosnowski**
zm. 16.05.1999 r., lat 70 (Jasionna)
10. **Anna Rajniger z d. Wesolek**
zm. 17.05.1999 r., lat 75 (Wronki)

URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH
ul. Powstańców Wlkp. 23, 64-510 Wronki
tel. (0-67) 254-11-35

Czynny:

- poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
- wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

BIURO RADY MIEJSKIEJ
czynne w godzinach pracy Urzędu.
tel. (067) 254-00-18

Dyżur Przewodniczącego Rady:
w poniedziałki, w godz.: 13.00 - 15.00

Biurowo Poselskie
posła Romualda Ajchlera
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w poniedziałki, w godz. 15.00 - 17.00:
- w 1 i 3 pon. m-ca przyjmuje radca prawny
- w ostatni poniedziałek m-ca przyjmuje Posel.

Pozostaną w technikum



Zanim uczniowie szkół technicznych przystąpią do matury, zobowiązani są wykonać pracę dyplomową i ją obronić i zdać egzamin teoretyczny z przedmiotów zawodowych. W naszym *Technikum* prawie wszyscy „bronili” wytwór swoich rąk.

Od klasy trzeciej, w pracowniach szkolnych, pod okiem nauczycieli zawodu, uczniowie zgłębiali wiedzę i nabywali umiejętności potrzebne do wykonania urządzeń elektronicznych. Dzisiaj ci, którzy obronili pracę, są już technikami, chociaż nie wszyscy zdali maturę.

Znaczna większość ich dzieł (26) pozostała w szkole – urządzenia wzbogaciły pracownię elektroniczną, a jednocześnie i majątek szkoły. Będą przydatne na zajęciach w klasach IV - V i wykorzystywane na ćwiczeniach.

Są wśród nich prace budzące zachwyt i uznanie - komisja egzaminacyjna oceniła je na ocenę celującą. Do takich zaliczono: *model elektrowni wiatrowej* – Marka Mężyka (specj. elektronika ogólna) wykonany pod kierunkiem inż. Zenona Nowaka oraz *programowalny termostat cyfrowy* – Marcina Krafta (specj. elektryczna i elektroniczna automatyka przemysłowa) wykonany pod kierunkiem mgr. inż. Piotra Kmity.

Do bardzo ciekawych prac komisja zaliczyła również: generator funkcyjny – Tomasa Ostrowskiego, wzmacniacz akustyczny – Krzysztofa Kaloty, zasilacze stabilizowane z ograniczeniem prądu z woltomierzem i amperomierzem cyfrowym – Tomasa Nowaka, Dominika Cemrowicza i Jakuba Dolaty; tablicę z radiatorami – Artura Cinka; układ kodowy do otwierania zamka elektrycznego drzwi – Macieja Urana; selektor linii telewizyjnych – Rafała Kotwisa, układ elektroniczny do zliczania osób – Marcina Michalaka, zestaw głośnikowy – Renaty Nowak, cyfrowy zegar – Marcina Ziołka; woltomierze cyfrowe z układem automatycznego przełączania napięcia – Ireneusza Sawicza.

Wszystkie wyżej wymienione prace są darem dla szkoły od młodych techników. Prace Marka Mężyka i Marcina Krafta zgłoszone zostały na konkurs „TECH-

NIK 99” organizowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Federację Stowarzyszeń Naukowo – Technicznych NOT.

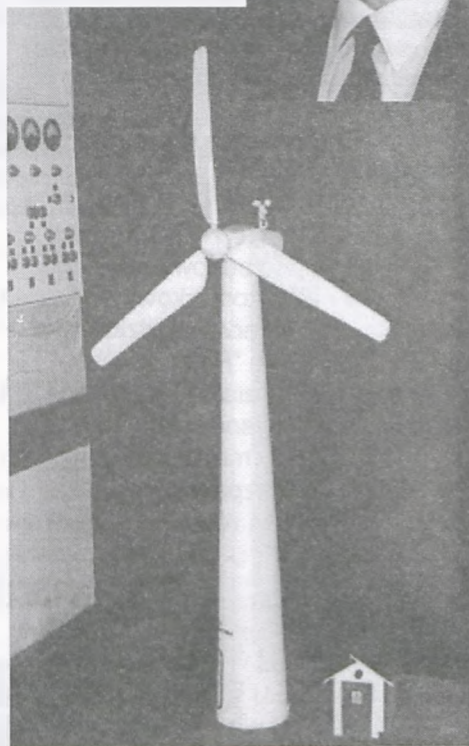
Do grona ofiarodawców dołączyli także uczniowie, których wysiłek oceniono nieco niżej: Jarosław Giś, Maciej Krupka, Mateusz Pachołek, Marcin Byczyk, Michał Czura, Sylwester Ida, Paweł Wachowiak, Paweł Janc, Rafał Kasprócz, Łukasz Tesmer, Jan Szandała i Łukasz Michalak.

Wiele wytworów wzbudza zaciekawienie i bawi - szczególnie tych, którzy nigdy nie zgłębili tej nauki. Gdy oglądałam dzieła naszych chłopców, dostrzegłam ciekawe tablice okolicznościowe o tematyce świątecznej - za-

pewniam, że świecą, pulsują i radują - a jak zapewniał inż. Zenon Nowak - w stosownym czasie przyozdobią szkolny korytarz.

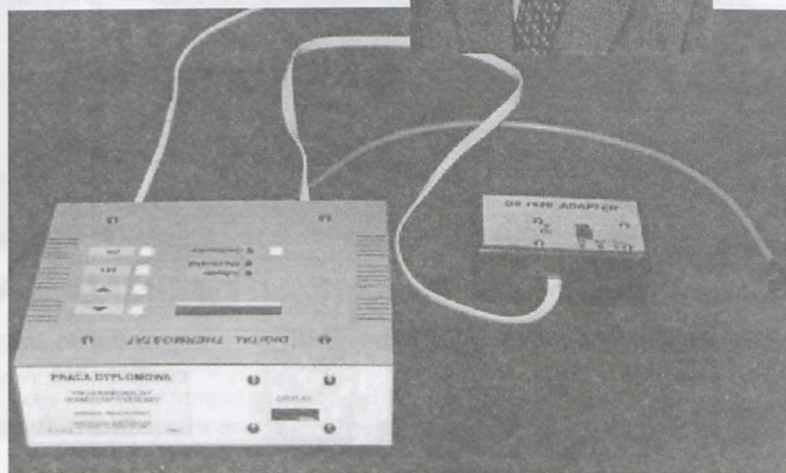
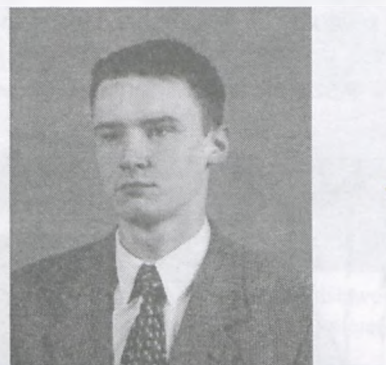
Jest za co gratulować i nauczycielom zawodu, i uczniom, a więc GRATULUJĘ, a za dar dla ubogiej szkoły każdemu TECHNIKOWI z osobna - DZIĘKUJĘ.

Krystyna Tomczak



◀ Model elektrowni wiatrowej Marka Mężyka z Lutomia

▼ Marcin Kraft z Wielenia i jego termostat cyfrowy





● **materiały ogniotrwałe:**
cegła * płytki * zaprawa szamotowa

● **izolacyjne:**
- styropian 1-10 cm
- papa asfaltowa
* izolacyjna * termozgrzewalna
- lepiki
* smoła * abizole * izobudy
(na zimno i na ciepło)

● **pokrycia dachowe:**
* dachówka
* płyty:
Ondura, Ondulina, eternitowe

Baza GS - na Borku - oferuje...

Gminną Spółdzielnię „SCH” kierują dzisiaj kobiety: Anna Budzińska (prezes), Maria Kocimska (z-ca i gł. księgowy) a Wiesława Janicka (na zdjęciu) jest od początku roku nowym kierownikiem Bazy „Borek”. Pracuje tutaj jeszcze 11 osób: Cyprian Sydor i Marian Świniarski - magazynierzy, w sprzedaży - Maria Rybarczyk i Ewa Kurowska (kasjerka) oraz pracownicy transportu: Jolanta Motyka (kierownik), Jan Biątek, Kazimierz Dobek, Kazimierz Woźniak, Zbigniew Szymański, Jan Rembarz i Robert Grocholski. Wobec licznych konkurentów handlowych, GS-Borek jest nadal największą bazą sprzedaży materiałów masowych w gminie i bogato zaopatrzoną w materiały budowlane.

* blacha trapezowa
* dachówkopodobna
(na wymiar)

● stolarka budowlana
- bogaty asortyment:
drzwi * okna * ościeżnice
● płyty pilśniowe * wiórowe * klejowane
lakierowane * porowate * sklejka

PASZE i dodatki paszowe

dla trzody, bydła i drobiu
● kreda pastewna

NAWOZY

- pełen wybór -
● azotowe * potasowe * fosforowe
● wieloskładnikowe
● szeroki asortyment nawozów
HYDRO

MATERIAŁY BUDOWLANE

● cement (210 zł za 1 tonę)
● wapno budowlane
● beton komórkowy
● cegła biała, czerwona, dziurawka
● kostka "Polbruk"
● zaprawy murarskie i tynkarskie
● gipsy budowlane i szpachlowe
● kredy malarskie
* gładź szpachlowa
● kleje ATLAS

● stal:

* kątowniki * kształtowniki
● pręt zbrojeniowy
* blacha ocynkowana
● rury ocynkowane i czarne

INNE ARTYKUŁY

● żłoby i rury kamionkowe
● siatka ogrodzeniowa
● piece C.O



Marian Świniarski
- wagi na placu węglowym.



WĘGIEL bardzo dobrej jakości:

* koks * kostka
* orzech * groszek * miał

Raty - 2 miesiące bez odsetek!

Transport powyżej 3 ton na terenie gminy - bezpłatny!



254 06 33



GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH” WRONKI

zaprasza do bazy sprzedaży artykułów masowych na Borku
codziennie w godz: 7.00 - 15.00 w soboty: 8.00 - 12.00

Biura Zarządu: Plac Wolności 9, 64-510 Wronki,
tel./fax: 254 05 44

„Dwójka” w finale

Szkoła Podstawowa nr 2, tradycyjnie już, reprezentowała Wronki w Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym na turnieju wojewódzkim.

11 maja, w Poznaniu do walki stanęło 15 drużyn.

Wroniecka drużyna w składzie: **Kasia Hały, Mateusz Golik, Łukasz Lewicki i Paweł Nowak** zdobyła 317 pkt. i zajęła **I miejsce**. Będzie walczyć dalej wraz ze Szkołą Podstawową nr 81 z Poznania (257 pkt.) w turnieju ogólnopolskim reprezentując Wielkopolskę. Finał odbędzie się w Międzyzdrojach, w dniach od 28 do 29 maja.

Najwyższe miejsce w klasyfikacji indywidualnej zajęła **Kasia**, a koledcy z drużyny uplasowali się na kolejnych miejscach.

GRATULUJEMY!

Z zaświadczeniem na wycieczkę i wakacje

Zbliża się czas wycieczek szkolnych i letniego wypoczynku. Nauczyciele wraz z dziećmi wyruszą w drogę. Wiele zarządzeń i rozporządzeń w sprawie zasad i warunków organizacji krajoznawstwa oraz turystyki wydał Minister Edukacji Narodowej. Obowiązkiem nauczycieli jest je znać i przestrzegać.

Komisja O-K Rady MiG Wronkizaproponowała nauczycielom wszystkich szkół podstawowych, ponadpodstawowych, przedszkoli, katechetom, księżom, pracownikom Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej udział w zajęciach kursu w tym zakresie prowadzonego przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu. Z oferty skorzystało 109 osób.

Jak wprowadzać uczniów w świat przyrody?

Nauczanie na drugim etapie kształcenia (kl. IV -VI) ma dopomóc uczniom dokonywać, zgodnie z ich rozwojem i potrzebami, wielu obserwacji i analiz obrazów poznawanego świata. Nauczyć łączenia wiedzy i faktów z różnych dziedzin nauki. Stąd i kształcenie blokowe. Jak to robić? - pyta wielu nauczycieli. Wkrótce wiele wątpliwości się wyjaśni.

W pierwszych dniach wakacji (28,29.06.), we Wronkach przeprowadzony zostanie kurs dla nauczycieli zainteresowanych blokiem PRZYRODA. Zajęcia prowadzić będą: panie Bolesława Kielich i Ewa Frąckowiak z Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego z Poznania.

Tematyka spotkań przewiduje między innymi: Aktywne metody nauczania w bloku przyroda, sposoby integrowania treści w nauczaniu blokowym, ścieżki międzyprzedmiotowe, wybór programu i podręcznika. Zajęcia prowadzone będą metodą warsztatową, przede wszystkim w oparciu o program klasy IV, przez dwa dni, po 5 godz.. (wysokość odpłatności w zależności od wielkości grupy - maks. 35zł.).

O ile będzie potrzeba uzupełnienia wiedzy z geografii, biologii, fizyki, chemii dla potrzeb tego bloku, dla klas starszych, zajęcia uzupełniające przeprowadzone zostaną w terminie późniejszym, z uwagi na bardzo duże obciążenie kursami na terenie całego województwa wielkopolskiego.

Zgłoszenia na terenie gminy Wronki poprzez szkoły, spoza gminy - osobiście lub telefonicznie. Kontakt: Krystyna Tomczak, ul. Szkoła 2 (Muzeum) tel. 2540 617.

Badanie umiejętności

W czwartek, 27 maja w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu redakcja *Wronieckich Spraw* uczestniczyła w konferencji prasowej z Kuratorem Oświaty i Wychowania - Karolem Seifertem na temat wprowadzenia na terenie całego województwa wielkopolskiego „badania umiejętności (poprzednio: kompetencji) uczniów klas VIII”. Na pytania oprócz kuratora odpowiadali pracownicy kuratorium i Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego: Maciej Adamski, Krystyna Kokocińska, Izabela Grabowska, Ilona Wysocka - Paech i Zbigniew Talaga.

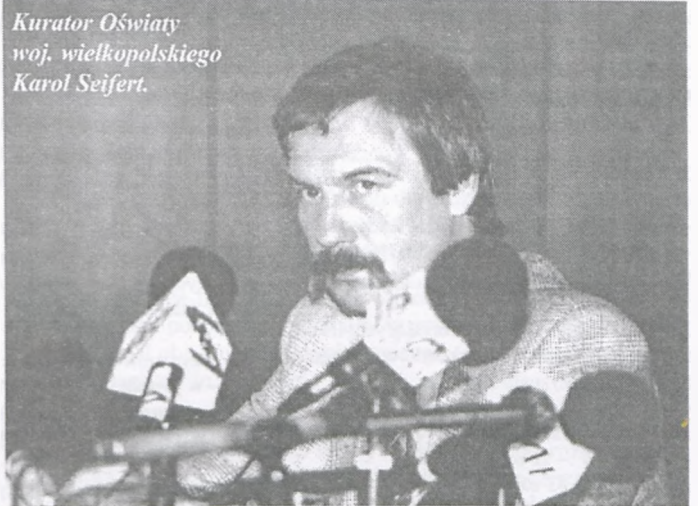
W zeszłym roku, decyzją Kuratora Oświaty w Pile, Donaty Kilar odbyły się już takie badania we wronieckich szkołach, w związku z czym technika ich przeprowadzenia nie powinna sprawić uczniom i nauczycielom problemów.

Testowe badanie umiejętności odbędzie się jednocześnie we wszystkich szkołach podstawowych. W obecności szkolnych komisji, w macierzystej szkole wszyscy uczniowie klas VIII będą wypełniali testy: z języka polskiego -25.05, z matematyki 26.05.

Z badań zwolnieni są uczniowie realizujących program szkoły specjalnej i posiadający orzeczenie o niepełnosprawności umysłowej.

Sprawdzanie prac, w rejonowych zespołach posiadających czytniki komputerowe - do 11 czerwca. Do 16 czerwca szkoły otrzymają wyniki badań. Absolwent wraz ze świadectwem ukończenia szkoły otrzyma zaświadczenie o wynikach badania. Badania te będą stanowiły podstawę postępowania kwalifikacyjno - rekrutacyjnego w czasie naboru do szkół ponadpodstawowych.

Kurator Oświaty
woj. wielkopolskiego
Karol Seifert.



Uczeń ma prawo zmienić decyzję o wyborze szkoły ponadpodstawowej (do 25 czerwca 1999 r.) po otrzymaniu wyniku badania umiejętności.

Maksymalna liczba punktów, którą może uzyskać kandydat, wynosi 140, w tym: z badania osiągnąć z j. polskiego i matematyki - po 40 pkt. oraz łącznie do 60 pkt.za świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i inne kryteria ustalone przez szkolną komisję rekrutacyjno - kwalifikacyjną.

Uczniowie, którzy chcą uczyć się w innym województwie (nie prowadzących badań testowych), będą przyjmowani do szkół zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy Kuratorem Oświaty w Poznaniu a kuratorami tych województw - ich punkty zostaną przeliczone na oceny.

Zakłada się, że forma zewnętrznego oceniania będzie w przyszłości wzmacniać jedność programową systemu edukacji, dostarczy rzetelnej informacji o zgodności kształcenia w szkołach z treściami określonymi w podstawach programowych, będzie dostarczała przesłanek do korygowania pracy szkół.

„ALKOHOL, NARKOTYKI W ŚRODOWISKU MŁODZIEŻY WRONIECKIEJ”

Żyjemy w spokojnej okolicy. Przestępczość pod pełną kontrolą, ta najgroźniejsza za grubym, wysokim murem, inna poniżej przeciętnej kraju. W wielu rozmowach pobrzmiwia przekonanie, że szczęśliwym zrzędzeniem losu omijają nas poważniejsze plagi ognia, wody, bezrobocia, chybionych prywatyzacji, nawet wrogich Amice kibiców. Tak samo wielu myśli o problemach alkoholowych oraz tych związanych z upowszechnianiem się używania narkotyków.

Zgodnie z zapisami ustawy „O wychowaniu w trzeźwości” realizujemy od kilku już lat Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Teraz postanowiliśmy problem zgłębić. W tym celu w marcu br. przeprowadziliśmy badanie na grupie młodzieży w wieku 15 – 18 lat. W dwóch grupach (A – 78 osób i B 96 osób, łącznie 174 os.) przeprowadzono anonimowe, ankietowe badanie, którego celem było zdiagnozowanie skali interesujących nas problemów picia alkoholu, zażywania narkotyków oraz przemocy. Ankietę zawiązała większość pytań z gotowymi odpowiedziami do wyboru. Metoda okazała się prosta w użyciu i czytelna.

Mam świadomość, że nikt nie przepada za statystyką. Nie ma jednak innego wyjścia, jeśli nie chcemy poprzestać na stwierdzeniu, że aż co 4. młody człowiek we Wronkach regularnie upija się, co 5. używa narkotyków.

Przeanalizujemy uzyskane wyniki. Prezentowane są oddzielnie dla obu grup badanych* - wynik uśredniony dla czytelności będzie podkreślony.

1. Do spożywania napojów alkoholowych w ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem przyznało się:

- w grupie A – 70 os. tj. 89,7%
zaprzeczyło – 8 os. tj. 10,3%

- w grupie B – 57 os. tj. 58,3%

zaprzeczyło – 39 os. tj. 40,6%

OGÓŁEM w grupie – 174 osob

TAK – 127 os. tj. 73%

2. Na pytanie o to, czy byłeś kiedyś w swoim życiu pijany:

- w grupie A TAK 62 os. tj. 79,5%

- w grupie B TAK – 79 os. tj. 82,3%

OGÓŁEM TAK – 141 os. tj. 81%

3. Do używania środków odurzających, leków bez zaleceń lekarskich, czy narkotyków w ciągu ostatnich 30 dni przyznało się:

- w grupie A – 27 os. tj. 34,6%

zaprzeczyło – 51 os. tj. 65,4%

- w grupie B – 11 os. tj. 11,5%

zaprzeczyło – 85 os. tj. 88,5%

OGÓŁEM TAK – 38 os. tj. 21,8%

4. Na pytanie o rodzaj używanych środków, najwięcej respondentów wymieniło środki farmakologiczne (5 os. w gr. A i 6 os. w gr. B). Z typowych narkotyków wymieniano najczęściej marihuanę i haszysz (A – 12 os., B – 1 osoba). Kilka osób zgłosiło używanie amfetaminy, heroiny, klejów i LSD.

5. Na pytanie: Czy byłeś świadkiem tego, że ktoś w Twoim otoczeniu używał lub był pod wpływem narkotyków.

- w grupie A TAK – 52 os. tj. 66,6%

- w grupie B TAK – 28 os. tj. 29,2%

OGÓŁEM TAK 80 os. tj. 46%

6. Na pytanie: Czy w ciągu ostatnich 30 dni proponowano Ci używanie narkotyków?

- w grupie A TAK – 30 os. tj. 38,5%

- w grupie B TAK – 11 os. tj. 11,5%

OGÓŁEM TAK – 41 os. tj. 23,5%

7. Na pytanie: Czy potrafiłeś odmówić wzięcia narkotyków:

- w grupie A (dot. to tych, którym proponowano)

TAK – 20 os. tj. 75%

NIE – 10 os. tj. 25%

- w grupie B (j.w.) TAK – 7 os. tj. 64%

NIE 4 os. tj. 36%

OGÓŁEM

TAK 27 os. tj. 66% NIE – 34%

8. Na pytanie: Czy w swoim środowisku dostrzegasz problemy:

A/ Używania /nadużywania alkoholu przez rówieśników

B/ Używania /nadużywania narkotyków

F/ Rozprowadzania narkotyków

Używanie / nadużywanie alkoholu:

- w grupie A TAK – 51 os. tj. 65,4%

- w grupie B TAK – 38 os. tj. 39,6%

OGÓŁEM TAK 89 os. tj. 51%

Otwarte forum

Używanie/ nadużywanie narkotyków:

- w grupie A TAK – 37 os. tj. 47,4%

- w grupie B TAK – 8 os. tj. 8,3%

OGÓŁEM TAK – 45 os. tj. 26%

Rozprowadzanie narkotyków w środowisku młodzieży Wronek:

- w grupie A TAK – 40 os. tj. 51,3%

- w grupie B TAK – 12 os. tj. 12,5%

OGÓŁEM TAK – 52 os. tj. 30%

9. Na pytanie: Czy uważasz, że skala problemu w Twoim otoczeniu jest na tyle poważna, że należy szybko podjąć jakieś zdecydowane i radykalne działania zaradcze?

Używanie/ nadużywanie narkotyków:

- w grupie A TAK – 30 os. tj. 38,5%

- w grupie B TAK – 9 os. tj. 9,3%

OGÓŁEM TAK – 39 os. tj. 22,4%

Rozprowadzanie narkotyków w środowisku młodzieży:

- w grupie A TAK – 32 os. tj. 41%

- w grupie B TAK – 10 os. tj. 10,4%

OGÓŁEM TAK – 42 os. tj. 24%

Jeśli dotrwałeś, drogi czytelniku, do tego fragmentu i nie zachowałeś się jak statystyczny rodzic, który w obliczu faktów woli powiedzieć „to nie może być prawdą, to nie dotyczy moich dzieci” opanuj nerwy. Diagnoza jest zawsze wstępem do poszukiwania rozwiązań problemu. Warto więc postawić kilka podstawowych pytań:

- może to norma pokoleniowa, jakaś przejściowa moda, „szpan”, który jak wiele innych przemieni, kiedy wydorosleją, zmądrzeją...?
- może to tylko problem „marginesu”, dość szerokiego ale zawsze marginesu?
- może to przez brak szerszych perspektyw, zagubienie młodego pokolenia, nadmiar stresu, jakos to przecież muszą odreagować, wyszaleć się?
- może to z nudy, „bo przecież kino we Wronkach w soboty zamknięte”?
- a może coś się naprawdę zmieniło w naszych

domach, rodzinach, szkołach, otoczeniu, mentalności, co powoduje, że coraz trudniej nam się nam zorientować w własnych potrzebach, problemach innych.

- a może tylko zbyt szybko przyzwyczajamy się do nienormalności – np. do kupujących piwo nieletnich, szwendających się po nocy lub snujących się w rodzicielskich limuzynach wielbicielei samochodowego disco, popalających „miękką” przecież trawkę.
- a może gdzieś diabli wzięli tradycyjne autorytety?

- a może nie mamy oferty, bo dawno zapomnieliśmy, jak się naprawdę rozmawia?

To wiele pytań. Część z nich chcemy postawić przy okazji wyników ankiety. Wspaniale będzie, jeśli choć niektórym rodzicom uda się podjąć temat we własnym domu, dobrze, jeśli przy okazji podzielimy się uwagami ze znajomymi, kolegami w pracy, rówieśnikami w szkole. Ważne, by temat nie przebrzmiał, jak tania sensacja.

By jednak nie zakończyło się na robieniu szumu, by za diagnozą sytuacji poszły konkretne propozycje działań zaradczych, proponujemy szersze i bardziej zorganizowane forum dyskusji. Dyskusji otwartej na różne punkty widzenia w sprawie, reprezentujące wszelkie środowiska naszej społeczności. Organizujemy spotkanie wszystkich zainteresowanych, przede wszystkim rodziców, nauczycieli, przedstawicieli lokalnych władz, reprezentantów samej młodzieży. Jeśli forum ma zapoczątkować jakąś sensowną dyskusję, a może i zainicjować jakieś zmiany, musi być rzetelnie przygotowane.

Jest więc konkretna propozycja, by w dniu 9 czerwca o godzinie 14.00 w Domu Kultury (przy ul. Poznańskiej) spotkali się wszyscy, których temat zainteresował. Środowisko młodzieży szkół ponadpodstawowych do zajęcia stanowiska zmobilizują wychowawcy klas, poświęcając omówieniu wyników ankiety oddzielną lekcję. Bardzo liczymy na odzew tych chyba najbardziej zainteresowanych. Idźcie nam o to, by każda klasa w wyniku otwartej dyskusji, czegoś na kształt twórczej „burzy mózgów” wypracowała swe stanowisko w dwóch kwestiach:

1. Czy zgadzacie się z obrazem skali problemu wynikającym z przeprowadzonych badań?
2. Jakie konstruktywne propozycje działań zaradczych możecie zaproponować do realizacji w realnie istniejących warunkach naszego miasta?

Forum ma być z założenia giełdą pomysłów, a nie kolejną naradą, czy naukową konferencją. Zależy nam na wszelkich oryginalnych inicjatywach, a nie czczych postulatach i „nawnych życzeniach”. Dlatego zachęcamy wszystkich do twórczego i odpowiedzialnego wysiłku. Chcemy, by każda grupa miała swą reprezentację - gotową przedstawić na forum wyniki roboczych dyskusji. Mamy nadzieję zachęcić do udziału w forum przedstawicieli wszystkich środowisk miasta, szczególnie zapraszamy rodziców, którym z założenia powinno najbardziej zależeć na poszukiwaniu rozwiązań. Liczymy na to, że forum będzie ważnym krokiem na drodze poszerzenia oferty profilaktyki uzależnień, adresowanej szczególnie do młodzieży naszego miasta i gminy.

* Grupa A stanowią uczniowie szkół średnich Wronek, z którymi badanie ankietowe przeprowadzili rówieśnicy zsekszeni w Klubie MUZEUM, grupie B badali tą samą ankietą nauczyciele. Można dyskutować, które badanie jest bardziej wiarygodne, prawda z całą pewnością leży gdzieś pośrodku.

Roman Pomianowski GOP Wronki

PROTEST

Dnia, 24 kwietnia 1999 roku

Społeczny Komitet Obrony
Jasionny, Obelżanek, Rzecina i Smolar

Redakcja
„Wronieckich Spraw”
ul. Szkolna 2
64-510 Wronki

Szanowni Państwo!

W imieniu i z upoważnienia Komitetu uprzejmie dziękuję za opublikowanie naszego protestu i zajęcie się tematem tak istotnym dla mieszkańców reprezentowanych przez nas wsi.

Nie możemy jednak zostawić bez komentarza przedstawionych przez Redakcję wypowiedzi radnych, skomentowaliśmy je zresztą na sesji Rady Miejskiej w dniu 26 marca br. Teraz wypada nam to powtórzyć:

- Nie negujemy faktu, że być może radni byli zorientowani w koncepcji planowanego wysypiska, nie wiedzieli o tym jednak mieszkańcy naszych wsi i to jest podstawowy błąd samorządu! Potwierdziły to na sesji głosy sołtysa p. Kazimierza Siwka oraz radnych p. Jana Hossy, p. Mariana Nowaka, a także częściowo p. Krystyny Tomczak. Informacja zastępcy burmistrza mogła ukazać się dużo wcześniej, informacyjne spotkanie z mieszkańcami też mogło być zwołane prędzej – być może wówczas można by dyskutować, a nie tylko konfrontować poglądy! Zorganizowano je tymczasem w dniu 25 marca br. na kilkanaście godzin przed podejmowaniem przez Radę Miejską decyzji w sprawie wysypiska – i to jest nasze żądanie!
- Wypowiedzi o wciągnięciu do protestu mieszkańców wsi przez ludzi spoza naszego terenu, obcych są nieprawdziwe i niepoważne – wystarczy zapoznać się z listą podpisów! To jest 60% dorosłych mieszkańców Jasionny, Obelżanek, Rzecina i Smolar, a dalsze podpisy są nadal zbierane – także podpisy mieszkańców Wronki!
- To nie mieszkańcy mają wskazać właściwe miejsce na wysypisko. Po to wybraliśmy Radę, aby ta przez powołany i opłacany przez siebie Zarząd gospodarzyła na terenie gminy, gospodarzyła dobrze, słuchając pilnie między innymi takich głosów i sugestii swoich wyborców, jak nasz protest. O to chyba chodzi w demokracji i systemie samorządowym!
- Jako uważni czytelnicy „Wronieckich Spraw” nie przypominamy sobie, aby pisano w nich kiedykolwiek o planowanym wysypisku, które jest przedmiotem protestu, natomiast o wysypisku w Samolężu faktycznie pisano;
- Oddzielną zupełnie sprawą jest wystąpienie radnego p. Jacka Rosady, który poczuł się „obrażony” i dał temu wyraz nie tylko zabierając głos na sesji! Można odnieść wrażenie, że pomyliły mu się epoki – ktoś ośmielił się skrytykować „jedyną i słuszną decyzję władzy”! Decyzję, za której niekompetentne wdrażanie i nieinformowanie mieszkańców, jako przewodniczący odpowiedzialnej komisji Rady sam jest także odpowiedzialny! To my, jako mieszkańcy gminy czujemy się obrażeni takim traktowaniem i to także w sumie przyczyniło się do skali naszego protestu!
- Poza nami nikt nie mówi o tym, że aby zbudować wysypisko, należy wyciąć ponad 16 ha lasu, lasu około 20-30 letniego. Nikt nie mówi, że w takim lesie, na 1 hektarze rośnie około 8.000 drzew, łatwo więc policzyć, że wyciętych ma być prawie 130.000 drzew! Używa się sformułowania „na terenie nieistniejącej wsi Bielawy” lub „na puszczańskiej polanie w dawnej miejscowości Bielawy”, co jest oczywistą nieprawdą i kłamstwem! W ten sposób wprowadza się w błąd mieszkańców gminy, którzy nie zorientowani do końca w topografii miejsca, nawet nie zdają sobie sprawy, że likwidacji ma ulec miejsce ich wycieczek, spacerów, zbierania jagód czy grzybów!

Będziemy zobowiązani za opublikowanie naszego komentarza w Państwa gazecie.

Łączymy wyrazu poważania:

z up. Komitetu
Bogusław Lamecki

Pogrzeb bez pochówka

Dnia 16 maja, w wieku 70 lat, zmarł w szpitalu w Czarnkowie śp. Leon Rosnowski - długoletni mieszkaniec wsi Jasionna. Był samotnym człowiekiem –ostatnim z rodziny, niepracujący, nie ubezpieczony. Organizacją pogrzebu zajęła się kuzynka pod nadzorem M-G Ośrodka Pomocy Społecznej.

20 maja, o godz. 8.30 odbyła się Msza św. w Kościele Parafialnym, po niej miał się odbyć pochówek na *Cmentarzu Komunalnym* we Wronkach.

I cóż zastaliśmy? Kaplica cmentarna zamknięta. Ksiądz szuka, gdzie ją otworzyć, a my - sąsiedzi zmarłego, wykopanego grobu. Nigdzie dziury nie dostrzegamy. Zważyliśmy, czyżby to nie tutaj miał odbyć się pochówek? Jako sołtys udaję się do *komunalki*, aby wyjaśnić sprawę. Dowiaduję się, że zwłoki są w chłodni cmentarnej. Opieka społeczna i kierownictwo cmentarza nie dopełniło obowiązków. Po mojej interwencji przyjechał kierownik z dwoma pracownikami w roboczych ubraniach. Zwłoki przenieśli do kaplicy i otworzyli drzwi. Ksiądz dokonał ceremonii pożegnalnej a następnie poświęcił miejsce, na którym miano wykopać grób. Uczestnicy ceremonii pogrzebowej złożyli wieniec i kwiaty przy trumnie, i zbulwersowani rozjechali się do domów.

Kazimierz Siwek, Sołtys Jasionny

Zachować autonomię

Jak będzie funkcjonowała Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna we Wronkach po reformie administracyjnej, wszak to zadanie własne powiatu?

Troska Komisji Oświaty i Kultury M i G Wronki jest, aby Poradnia nadal funkcjonowała jako odrębna placówka. Działalność jej jest wysoko oceniana w Kuratorium i lokalnym środowisku. Od lat służy uczniom, rodzicom i nauczycielom. Czas oczekiwania na postawienie diagnozy jest krótki, co nie jest bez znaczenia w podejmowaniu terapii pedagogicznej z dziećmi czekającymi na pomoc, a takich jest przecież sporo. Po ustaleniu diagnozy, wiele zajęć terapeutycznych prowadzonych jest na terenie poradni przez jej pracowników, co również jest bardzo ważne szczególnie dla rodziców mieszkających na wsi. Pracownicy Poradni są inicjatorami specjalistycznych szkoleń i to nie tylko dla naszych nauczycieli i rodziców.

Mają w swoim gronie specjalistów do diagnozowania i prowadzenia terapii dzieci od momentu ich narodzin - są gotowe do rozszerzenia swojej działalności w zakresie poradnictwa rodzicom małych dzieci.

Biorąc pod uwagę fakt, że Poradnia w Szamotułach sprawuje opiekę nad wszystkimi pozostałymi gminami w powiecie, Poradnia wroniecka gotowa jest objąć opieką psychologiczno – pedagogiczną dzieci z gmin przyległych do Wronki.

Problem ten został przedstawiony przewodniczącej Komisji Oświaty Starostwa Powiatowego, pani Henryce Bańczyk pod rozwagę, oraz Zarządowi Miasta i Gminy Wronki w celu niezwłocznego podjęcia negocjacji w sprawie zachowania placówki we Wronkach.

Krystyna Tomczak

GRAWO PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO – HANDLOWE

Wronki, al. Wyzwolenia 44 Tel.: 0- 67 / 254 00 52

OFERUJE:

oleje i smary samochodowe,
przemysłowe, do kosiarek i motocykli
chłodziwa

Sprzedaż hurtowa i detaliczna od wtorku do soboty
10.00 – 17.00

Wymiana olei i filtrów
w samochodach osobowych bezpłatna.
Skup olejów przepracowanych. Faktury VAT

„Społeczny zespół...” - CO TO TAKIEGO? (4)

Redakcja „Wronieckich Spraw” w ub. r. opublikowała pełny tekst „*Postanowień Wojewody Piłskiego z dn. 16.12.1980 r. w sprawie wniosków i postulatów zgłoszonych przez Społeczny Zespół do działania na rzecz powrotu miasta i gminy Wronki do województwa poznańskiego oraz załogi zakładów pracy z terenu miasta i gminy Wronki*”. Ciekawe, dlaczego je ogłoszono je we Wronkach dopiero 2.02.81 r., gdy nasz *bilans* był już znany w Sejmie.

Oderwanie Wronek od woj. piłskiego (i rozpoczęcie podobnych działań przez Rogoźno i Wągrowiec) mogło zagrozić istnieniu województwa, a więc przede wszystkim stolcom urzędniczym. Dlatego jedyną możliwą taktyką Piły było wbicie „klina” pomiędzy zespół a społeczeństwo wronieckie przez zapowiedź wznowienia budownictwa mieszkaniowego i realizacji całego szeregu inwestycji w mieście i gminie, które były przysłowiową marchewką. Oczywiście dawaną z nadzieją, że społeczeństwo z wdzięczności potępi działalność zespołu. Nic takiego jednak nie nastąpiło.

Takiego najazdu urzędników z Czarnkowa i Piły na różnego typu spotkania, jaki miał miejsce w okresie I półrocza 1981 r., Wronki nigdy przedtem i potem nie przeżyły.

Były i konkretne działania. Nagle okazało się, że o wojewódzkiej rejonizacji szkolnictwa średniego można zapomnieć, nieczynny młyn można w kilka tygodni zburzyć, a na jego miejscu bardzo szybko postawić potrzebną

miastu automatyczną centralę telefoniczną. To nic, że jej lokalizacja była wbrew logice (stosowano wówczas przewody w pancerzu ołowowym, który pękał pod wpływem drgań podtorza) - cel uświęca środki.

Do Wronek zjechały ekipy budowlane Kombinatu Budowlanego z Piły i wbrew zapowiedziom z 5.12.80 r. nagle ruszyło budownictwo mieszkaniowe. I tak w latach 1981-90 we Wronkach oddano 399 mieszkań na Os. Mieszka I w blokach w kolejności nr 2, 4 i na końcu 3 oraz na Osiedlu Borek w blokach nr 1-6. Mieszkańcom tych bloków przypuszczalnie przez myśl nie przechodzi nawet przypuszczenie, że bez społecznego nacisku na Piłę w tamtych czasach po prostu nie byłoby ich bloki wybudowane, podobnie jak nie zostało wybudowane 400 mieszkań dla SPO-MASZU, kładka nad torami itd. O wszystkim decydowała „góra”.

Znalazły się też nagle fundusze na budowę stacji benzynowej na Zamościu, lecarskiej przychodni rejonowej, wróciły pieniądze z budowy stanic harcerskich itd.

W tym miejscu mogą być posądzony, że zespół przypisuje sobie zasługi za powstanie znaczących inwestycji w mieście i gminie. Oficjalnie informuję, że zespół nigdy nie występował do władz wojewódzkich np. o budowę mieszkań, przychodni lecarskiej itd. które naszymu działaniu przypisuje się w *postanowieniach Wojewody*. Zespół miał tylko jeden oficjalny cel: zmienić przynależność

administracyjną Wronek i nie mógł postępować inaczej ze względów taktycznych. Gdybyśmy rozpoczęli walkę np. o budowę mieszkań, to momentalnie stracilibyśmy sojuszników zewnętrznych, głównie dziennikarzy. Przecież problemy mieszkaniowe Wronek były niczym w porównaniu do kilkudziesięcioletnich kolejek oczekujących na mieszkania np. w Poznaniu, Warszawie i setce innych miejscowości.

Niejako przy okazji, dla osiągnięcia naszego celu, zespół na forum zewnętrznym obnażał fakty, że Piła traktowała Wronki jak swoją zapuszczańską kolonię. Było to nagłaśnianie przez dziennikarzy i szkodziło opinii Piły w kraju. Faktem jest także, że gdy po obowiązkowym zawieszeniu działalności przez zespół w związku z wprowadzeniem stanu wojennego, w latach 1983 i 88 pisemnie zwracałem się do wojewodów piłskich o zezwolenie na wznowienie przez zespół działalności, dwukrotnie otrzymywałem odpowiedź odmowną i zawsze z adnotacją, że polecili sprawdzić wykonanie *postanowień wojewody z 16.12.1980 r.* Czyli można przyjąć pogląd, że nasza działalność była rodzajem straszaka na administrację piłską, która dla ratowania „stolców” wojewódzkich poczuwała się do spełnienia swoich obietnic.

Nasz zespół nigdy też nie wypowiedział się przeciw istnieniu województwa piłskiego. Zawsze w tym temacie byliśmy neutralni.

Lech Krzyżaniak

[Zakończenie w nast. numerze]

Wronieccy myśliwi rozpoczęli sezon łowiecki

Z dniem 1 kwietnia rozpoczął się 50. już z kolei sezon łowiecki w Kole PZŁ Wrona we Wronkach. Trwał on będzie do końca marca 2000 roku. Uroczyste obchody jubileuszu 50-lecia przewidziano na październik bieżącego roku. Na razie dokonano podsumowania sezonu nr 49 oraz drugiego roku działania pod nowym kierownictwem. Zebranie sprawozdawcze rozpoczęło uczczeniem chwilą ciszy pamięci zmarłych członków koła: Władysława Włodarczaka i niedawno zmarłego, wieloletniego skarbnika – Zbigniewa Baczyńskiego. Miejsce tych, co odeszli do „Krainy Wiecznych Łowów”, zajęli nowi myśliwi: Marek Jessa, Piotr Nowak, Waldemar Jarysz. Koło liczy obecnie 52 członków czynnych, 1 członka honorowego i 4 stażystów.

Miniony sezon łowiecki trzeba uznać za udany, mimo że ogólny plan pozyskania zwierzyny nie został w całości wykonany z uwagi na ograniczanie łowiecko użytkowej powierzchni leśnej (zręby i nowe nasadzenia grozdzone) oraz ograniczone w wyniku niekorzyst-

nych warunków atmosferycznych możliwości wykonywania polowań na terenach polnych.

Mimo braku pełnej realizacji planu pozyskania, co oczywiście ma znaczny wpływ na ostateczny wynik finansowy, sytuacja gospodarczo-finansowa koła jest bardzo dobra. Jest to niewątpliwie wynikiem bardzo dużego zaangażowania samych myśliwych, którzy przepracowali 1539 godzin społecznie na rzecz poprawy warunków bytowania zwierzyny i ochrony środowiska. Spory wkład wnieśli także sympatycy koła, m. in.: Jan Reiter (3 tony ziemniaków), Eugeniusz Stańko (4 tony ziemniaków), Władysław Słowikowski (23 tony wysłodków buraczanych); z grona myśliwych: Mieczysław Kobałkowski (8 ton buraków cukrowych i 25 ton kisonki z kukurydzy), Witold Duda (2 tony buraków pastewnych), Jerzy Bielawski (zasilenie łowiiska koła 130 bażantami).

W minionym sezonie zgromadzono i wyłożono prawie 90 ton różnego rodzaju karmy (6,2 t pszenicy, 4,2 t kasztanów, 1 t kukury-

dzy, 7 t ziemniaków, 12 t buraków, 48 t pasz objętościowych). Nie udało się jednak uniknąć szkód łowieckich w uprawach, za które trzeba było zapłacić 6653 zł. Znacznie zwiększono liczbę urządzeń łowieckich. Obecnie koło posiada: 53 ambony myśliwskie, 33 paśniki, 19 budek i podsypów dla bażantów i kuropatw oraz szereg innych urządzeń koniecznych do prowadzenia należytej gospodarki.

W Zarządzie Koła dokonano wyborów uzupełniających. W miejsce zmarłego skarbnika, Zbigniewa Baczyńskiego wybrano kolegę Waldemara Jarysza. Obecny Zarząd, działający pod przewodnictwem Wojciecha Frasunkiewicza – to: Leszek Rudy – łowczy, Wojciech Ratajczak – podłowczy, Paweł Maliński – sekretarz, Waldemar Jarysz – skarbnik.

W dalszym ciągu potwierdza się łowiecka maksyma: „Kto hoduje, ten poluje”. Ażeby hodować – trzeba pracować. Tak trzymać Koledzy!

Z. Wilczyński

997 KRONIKA POLICYJNA K.P. WRONKI

WYPADKI I KOLIZJE

7 maja na Placu Wolności doszło do kolizji, gdzie zderzyły się *opel* z *polonezem*.

*

10 maja na skrzyżowaniu ul. Spokojnej i Sie-rakowskiej miała miejsce kolejna kolizja dro-gowa. Kierowca *fiata 126p* przestraszył się skręcającego w ul. Spokojną samochodu do-stawczego, próbował wyczołfać i zatrzymał się dopiero na *mitsubishi*.

*

11 maja w Starym mieście kierowca *malucha* nie zapanował nad pojazdem i wylądował w rowie. Z drobnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala.

*

12 maja w Pile k/ Wronek doszło do zderze-nia z sarną.

*

13 maja zatrzymano nietrzeźwego (1,58 prom.) kierowcę- sprawcę kolizji drogowej. Na szczęście był jej jedynym uczestnikiem. Przez pewien czas pochodzi sobie pieszo...

*

21 maja w Piotrowie gm. Obrzycko w nocy kierowca *toyoty* zasnął za kierownicą i dopro-wadził do zderzenia z *renaultem*.

KRADZIEŻE I WŁAMANIA

12 maja w markecie Waldi próbowano ukraść artykuły żywnościowe. Nie udało się i teraz sprawa będzie musiał tłumaczyć się przed kolegium.

*

17 maja na Strózkach miała miejsce niezwy-kła kradzież. Z pastwiska skradziono trzy-stukilową jałówkę- białą w brązowe plamy. (Bez komentarza..)

INNE GRZECHY...

5 maja zatrzymano nietrzeźwego kierowcę motoroweru. Finał sprawy będzie w kole-gium.

*

6 maja pomiędzy Wronkami a Mokrzem wła-ściciel bydła przepędzał zwierzęta przez tory kolejowe. Od dziś będzie przepędzał o trzy sztuki mniej. Jedna z krów dostała się pod nad-jeżdżającą lokomotywę, dwie pozostałe zgi-nęły od uderzenia.

*

9 maja doszło do bójek pomiędzy młodymi mężczyznami przed klubem Młyn i w Olszyn-kach. Teraz będą mogli się popisać przed kole-gium.

*

10 maja nieletni z ul. Lipowej przyprowadził na komisariat „bezdomnego” wilczura. Po jednym dniu zamieszkiwania psa w KP zna-lażła się jego właścicielka i uratowała swoje-

go przyjaciela od pobytu w schronisku dla zwierząt, gdzie miał być przewieziony.

*

14 maja jeden z mieszkańców Wronek chciał zaoszczędzić i zakupić węgiel od przewoźni-ków, którzy oferują sprzedaż na tzw. kosze. „Tańsza” sprzedaż polega na tym, że sprawcy zdejmują z dźwigni jedną z szalek wagi i w ten sposób oszukują na ciężarze. W tym kon-kretnym przypadku przewoźnicy zarobili 15 kg węgla na koszu. Na szczęście przejeżdża-jący patrol policji odkrył oszustwo. Ponieważ to nie pierwszy przypadek tego typu na tere-nie naszej gminy, zwracamy się z apelem do wszystkich potencjalnych kupców, aby ważyli węgiel na osobną pryzmę (w ten sposób będą mogli kontrolować wagę zakupionego towa-ru). Wskazane jest także zanotowanie nume-rów rejestracyjnych pojazdu przywożącego węgiel, co w razie potrzeby pozwoli na szybkie ustalenie sprawców. Czasem nie warto oszczędzać...

*

19 maja w parku przy ul. Niepodległości mło-dy mężczyzna, z trudem utrzymujący się na nogach (ponad 2 prom.), zakłócał ład i porządek, zaczepiając przechodniów. Sprawa jest już notowany przez policję i z uwagi na wcześniejsze wykroczenia nie będzie się tłu-maczył przed kolegium, a przed sądem.

FRANZ II

(Opracowano na podstawie informacji udzie-lonych przez z-cę komendanta KP Wronki st. asp. W. Warosia)

OFERTY PRACY (propozycje z dnia 21.05.1999 r.)

Powiatowy Urząd Pracy w Szamotułach informuje o wolnych miejscach pracy, z których mogą skorzystać zainteresowani. Adre-sy firm podawane są za pośrednictwem PUP w Szamotułach, ul. Ratuszowa 2, po podaniu numeru oferty.

Tel.: 0-61/29 20 299 (wew. 15).

Rokietnica – 136

Ślusarz, tokarz, elektryk-elektromonter, księ-gowa na umowę-zlecenie.

Baranowo – 139

3 magazynierów - wiek do 30 lat, uprawnie-nia na wózek widłowy.

Szamotuły – 140

2 malarzy-szpachlarzy – praktyka w zawodzie, dowóz do miejsca pracy.

Szamotuły – 141

Kierowca kat. C, magazynier – praca na pół etatu, wymagana grupa inwalidzka.

Obrzycko – 143

5 murarzy, 5 malarzy, 2 zbrojarzy, 2 monte-rów płyt gipsowych – wiek do 55 lat, prakty-ka w zawodzie, wynagrodzenie 5 zł brutto na godzinę, dowóz do miejsca pracy.

Szamotuły – 145

Malarz, operator ładowarek – wymagana gru-pa inwalidzka. Kierowca kat. C+E.

Szamotuły – 146

Sprzedawca do sklepu mięsnego – praca zmia-nowa na pół etatu, rencista.

Pniewy – 147

2 murarzy, 3 pomocników murarskich – pra-ca w Poznaniu, wynagrodzenie 5 zł brutto.

Szamotuły – 148

2 stolarzy budowlanych, 2 stolarzy meblowych – praca w Obrzycku, praktyka w zawodzie.

Poznań – 149

Osoby do pracy w ubezpieczeniach i telemar-ketingu – wykształcenie średnie.

Szamotuły – 150

1 wędzarsz, 2 rzeźników – praktyka w zawodzie.

Kaźmierz – 151

Samodzielną główną księgową – 4-5 lat stażu; kierowniczką działu pracy – 3-4 lata stażu.

Przeźmierowo – 152

2 krawcowe + 2 do Obrzycka – szycie ciężkie i lekkie na eksport, wynagrodzenie od 700 zł.

Uściskówiec k. Obornik – 153

Sekretarka – wykształcenie średnie, wiek do

30 lat, wymagana grupa inwalidzka

Poznań Wola – 154

3 recepcjonistki – znajomość angielskiego, niemieckiego mile widziana, wiek do 35 lat, wykształcenie średnie, praca zmianowa.

Wronki – 156

Ślusarz-spawacz – wykształcenie średnie, po wojsku, znajomość rysunku technicznego, praca na dwie zmiany.

Pniewy – 157

Fryzjer damsko-męski – mężczyzna lub ko-bieta bez zobowiązań, wiek do 30 lat, wynag-rodzenie 900 zł.

Pniewy – 158

2 murarzy – praktyka w zawodzie, wynagro-dzenie ok. 1500 zł.

Poznań – 159

2 murarzy – wynagrodzenie 7,50 zł brutto na godzinę.

Szamotuły – 160

Tokarz, ślusarz – po szkole.

Przeclaw – 161

4 murarzy-tynkarzy – wiek do 50 lat, wynag-rodzenie 5 zł brutto na godzinę, praca na te-renie Poznania, dowóz zapewniony.

Szamotuły – 162

Sprzedawca – wykształcenie średnie lub za-wodowe w branży, wymagana praktyka, wiek do 30 lat, praca w godz. 9³⁰-17³⁰.

Piękna stulećka

8 maja był dniem szczególnym dla chojeńskiej szkoły. Społeczność szkolna przez wiele miesięcy przygotowywała niecodzienny jubileusz 100-lecia szkoły i zakończenia 5-letniej jej rozbudowy. Przez wiele godzin dnia poprzedniego i od wczesnych godzin rannych na boisku szkolnym panowało duże ożywienie – budowa ołtarza polowego, zakładanie ostatnich elementów dekoracji (pod nadzorem Marii Gierak i Henryka Szymczaka), próby mikrofonów... i wreszcie oczekiwanie na gości, których zaproszono wyjątkowo dużo. Pogoda tego dnia była piękna, a było to szalenie ważne, gdyż kilkugodzinna impreza odbywała się „pod chmurką”.

Jubileusz obchodów rozpoczęła Msza św. koncelebrowana przez trzech księży: ks. kanonika Romualda Niparko – wikariusza biskupiego ds. katechizacji, ks. kanonika Zbigniewa Woźniaka – dziekana Dekanatu Wronieckiego (pełnił funkcję gospodarza pod nieobecność ks. Pawła Pawlickiego) i ks. Józefa Swierkowskiego z parafii Biezdrowo.

Drugą część uroczystości (po zmianie dekoracji, ale w tym samym miejscu) zgodnie z ceremoniałem szkolnym rozpoczęto od wciągnięcia flagi na maszt i odśpiewania hymnu państwowego. Zofia Ciesielska (nauczycielka) wraz z przewodniczącą Samorządu Szkolnego, Kamilą Wegner przejęły ster. Powitały przybyłych gości: władze miasta – Leszka Bartola, Kazimierza Michałaka oraz radnych poprzedniej i obecnej kadencji; władze oświatowe – Tadeusza Cyganka, Wandę Dyla, Stanisławę Zawiaślak i dyrektorów szkół; władze powiatowe – Stanisława Srokowskiego, Stefana Kukawkę i Janusza Jankowskiego;



Uroczystość rozpoczęła się od polowej Mszy św. koncelebrowanej.

władze kościelne (w. wym.), byłych nauczycieli, przyjaciół z Holandii, budowniczych szkoły, fundatorów, licznie przybyłych absolwentów i mieszkańców wsi.

W dniu Święta Szkoły, tak zresztą jak i w dniu powszednim, główna rola przypadła dyrektorowi szkoły, Tadeuszowi Ciesielskiemu. To on jako gospodarz i pasjonat historii, historię rozbudowy swojej placówki przybliżył zebranym.

...Postanowiliśmy ten jubileusz obchodzić właśnie dziś, wykorzystując przepiękną porę roku, jaką jest wiosna – powiedział dyrektor szkoły. Wiosna to nowe życie, sądzę, że nowe życie wkracza w mury naszej szkoły.

...Murowany budynek szkolny istnieje od 1898 roku, wybudowano go na miejscu budynku drewnianego, a to dowód na to, że korzeni szkolnictwa w Chojnie należy szukać jeszcze wcześniej. (Pierwszy wakat dla nauczyciela, według materiałów źródłowych odnalezionych przez Jarosława Mikołajczaka z Chojna w zbiorach archiwalnych bibliotek poznańskich, wskazuje na rok 1852r. - red.)

Dzieci polskie uczęszczały do obowiązkowej szkoły pruskiej, o czym świadczą zapisy w kronikach. Na kartach kronik znajdujemy także nazwiska nauczycieli np.: – Kurowski, Tycnerówna, Górzynski, Raitf, Schenaich, Przewoźny, Wyrwas – dla wielu mieszkańców Chojna bardzo bliskie. Byli waszymi wychowawcami, nauczycielami, kolegami z grona pedagogicznego.

Dla mnie postać pani Weroniki Opaczynskiej jest bardzo bliska. Za jej kadencji, 28 lat temu podjąłem pracę w tej placówce. To ona wprowadziła mnie w arkana pracy pedagogicznej, udzielała rad i wskazówek, a niekiedy i ganila.

W referacie okolicznościowym dyrektor Ciesielski przywołał wiele nazwisk tych, którzy pomogli mu przeprowadzić w placówce wiele zmian i modernizacji, a byli to Bronisław Borowiak, Bronisław Fludra, śp. Tadeusz Styperek, Krzysztof Lis.

(...)Pamiętam, jak zimą piec kaflowy nie był w stanie dogrzać klasy, a woda w miskach zamarzała – jedynym wyjściem było założenie centralnego ogrzewania... Jak w 1983 roku spłonęły budynki gospodarcze i dzięki rodzicom oraz pomocy inspektorów oświaty, w ciągu trzech miesięcy stanął nowy budynek... W czasie kadencji Tadeusza Cyganka (po likwidacji gminnych zespołów szkół bezpośredni nadzór sprawowało Kuratorium z Oddziałem Zamiejscowym w Czarnkowie) rozpoczęliśmy inwestycję rozbudowy szkoły. Atutem przetargowym do rozpoczęcia prac były toalety. Początek był zupełnie dobry, były środki z kuratorium i z gminy, niestety po roku nowe władze kuratorskie odcięły się od pomocy. Cały ciężar finansowy kontynuowania rozpoczętych prac spadł na Radę Miasta i Gminy poprzedniej kadencji. Rada była jedynomyślna – rozbudowę dokończyć, remont 100-lecinie staruszki przeprowadzić.

(...)Same mury i pomieszczenia to jeszcze nie wszystko, trzeba je wyposażać. O dodatkowych środkach można było tylko marzyć. Pomoc w tym zakresie przyszła nieoczekiwanie.

◀ *Dyr. T. Ciesielski przecina wstęgę do nowej szkoły.*





Dzięki koleżance Alicji Styperek i jej mężowi Haritowi Bobeldijk nawiązaliśmy kontakt z fundacją polsko – holenderską. Dzięki Cees Vet, jego żonie Agacie, Wimowi Spruit już w trakcie budowy zaczęły nadchodzić pierwsze transporty do Chojna (krzesła, ławki, tablice i inny niezbędny sprzęt). Rodzina Cees'a, Anneke i Jan Op't Hof kontynuują rozpoczętą 5 lat temu działalność.

Przewodniczący Rady Miasta i Gminy, Leszek Bartol zabiegał w swoim macierzystym zakładzie Amice o wyposażenie sali komputerowej – dziś służy ona młodzieży i pomaga w codziennym życiu. Przystosowana jest do pracy w internecie.

Na dzień dzisiejszy szkoła dysponuje ośmioma salami, w których uczy się 125 uczniów. Ponadto największe pomieszczenie zostało zaadaptowane na minisalę gimnastyczną. Szkoła posiada bibliotekę i sanitariaty we-

wnętrzne, łącznie z kabinami prysznicowymi. Ogrzewana jest gazem. W szkole uczy 11 nauczycieli na pełnych etatach i 2 na 1/2 etatu. Pracuje także sekretarka i 3 panie z obsługi.

Wiele słów podziękowań skierował dyrektor w czasie swojego wystąpienia do nauczycieli, rodziców i samych dzieci oraz sponsorów. Ich nazwiska odnotowano w kronice szkoły oraz na drzewku sponsorów.

Miłym akcentem uroczystości było wręczenie odznaczeń przyjaciółom z Holandii: Anneke i Janowi Op't Hof, a następnie przecięcie wstęgi przy wejściu do szkoły i poświęcenie jej murów. Życzeń w tym dniu i gratulacji nie brakowało, toteż dzieci z dużym niepokojem (muszki kąsały niesamowicie) oczekiwały na prezentację przygotowanego programu.

Głównym wątkiem programu artystycznego była historia szkoły i wspomnienia z nią związane. Treści do stworzenia scenariusza zaczerpnięto z kronik szkolnych, wiersze na tę okoliczność napisał Czesław Tomaszewski, tworzyły je także dzieci z nauczycielkami. Dzieci przedstawiły je w różnej formie - sto-

◀ Historia szkoły w piosence i wierszu.

wo mówione przeplatały śpiewem i muzykowaniem i co najważniejsze, czyniły to z olbrzymim zaangażowaniem. Nad całością programu artystycznego czuwała nauczycielka, Danuta Korczak, a wspomagał ją Cz. Tomaszewski.

Po niemalże trzygodzinnej imprezie na boisku goście zwiedzili piękną szkołę, zobaczyli wystawy, kroniki, a następnie zasiedli do suto zastawionych stołów i przez wiele kolejnych godzin świętowali, i nadal wspominali. Każdy gość otrzymał na pamiątkę okolicznościowy znaczek i wydanie specjalne gazetki szkolnej.

Nikogo nie trzeba chyba przekonywać, że aby przygotować taką uroczystość trzeba było zabiegać o pomoc i tu, i tam... Nic samo się nie zrobi - do ludzi, firm zakładów pracy należy po prostu dotrzeć, rozmawiać, prosić, przekonywać i czekać, aż przyjdzie ten dzień, kiedy podadzą pomocną dłoń. Dyrektor Tadeusz Ciesielski ludzi dobrego serca znalazł wielu.

Oto lista Przyjaciół Szkoły:

Firma *Format* Ulatowscy, Gminna Spółdzielnia *Samopomoc Chlopska*, *Spomasz* Wronki – spółka kapitałowa *POLIMEX – CEKOP*, *Spółdzielnia Usług Rolniczych* – Wronki z siedzibą w Ćmachowie, Nadleśnictwo Wronki, Przedsiębiorstwo Komunalne, Gospodarstwo Przetwórstwa Rolno – Spożywczego Henryka Rusinka, Sklep Wielobranżowy E.J państwa Bajonów z ul. Dworcowej, Stacja Diagnostyczna – Ćmachowo p. Stańko, Hurtownia *Jerch*, Firma „Czyż”, Barbara Ratajczak, Paweł Kahl, Firma *Sanus* Pawła Kmiecika, Spółka Cywilna *Kolmet*, Firma *Poli-graficzna AD PRINT*, Janusz Wojtyniak, Adam Błajet, Firma *Lemco – Polska*, Przedsiębiorstwo „Centrala Nasienna” z Czarnkowa, Lech Krzyżaniak, Aleksander Kaczmarek, Tomasz Ziótek, Kazimiera Trofimiuk, Florian Hały, dyrektorzy szkół podstawowych, Firma *Partner* - Robert Ciesielski, Elżbieta Świniarska, Andrzej Urban – wytwórnia wód gazowanych, Hurtownia *Jotmar*, *Masarnia Kram*, *Kółko Rolnicze* z Chojna, *Koło Gospodyń Wiejskich* z Chojna i Ćmachowa, Aleksandra Jankowska, Market *Waldi*, Czesław Bondyn z Kwilcza, Henryk Borkowski z Sierakowa.

K.T.

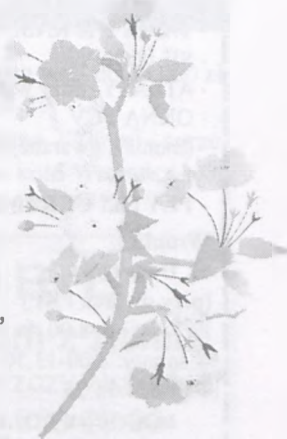


PODZIĘKOWANIE

Dyrektor, Grono Pedagogiczne,
Rodzice i Uczniowie

Szkoły Podstawowej w Chojnie
pragną wyrazić podziękowanie
Przyjaciółom Stowarzyszenia

„Beverwijk – Wronki ” z Holandii,
szczególnie Wimowi Spruit za otrzymane dary,
które wzbogaciły wyposażenie szkoły
– stuletniej Jubilatki



AUTO SZKOŁA PODZIŃSKI

zaprasza na kurs
prawa jazdy Kat. „B”

wykłady:

Zespół Szkół Zawodowych nr 1
Wronki, ul. Leśna 17
Kontakt: tel. 067 254 23 90

TANIE POKRYCIA DACHOWE

- ➔ Blachy dachówkopodobne i trapezowe produkcji fińskiej i szwedzkiej, cięte na wymiar
- ➔ Płyta falista Ondura USA-2 x 1,25 Agualina, eternit
- ➔ Dachówki betonowe i ceramiczne
- ➔ Drzwi i okna z drewna klejonego
- ➔ Okna dachowe, świetliki, folie, rynny PCV oraz obróbki blacharskie
- ➔ Płyty kartonowo – gipsowe
- ➔ Systemy dociepleń Atlas, styropian oraz wełna mineralna
- ➔ Kotły węglowe, mialowe, elektryczne
- ➔ grzejniki aluminiowe oraz aluminiowo – miedziane

TRANSPORT – MONTAŻ – RATY
PPUH “PROMOTECH”

Brzeźno
Tel.: (0-67) 255 19 83

SPRZEDAM

działkę budowlaną
o powierzchni 1200 m²
lub 2400 m²

Wronki - Borek
Tel. (067) 254-12-12

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• PŁYTY NIDAGIPS

i profile

w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV
(montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE

Wronki,
ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn – pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel.: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING



KRZESŁA I STOŁY OGRODOWE

- ⊗ baseny - oczka wodne
- ⊗ iglaki i kwiaty balkonowe

kupisz

w SKLEPIE NASIENNYM

Wronki

ul. Mickiewicza 36, tel.: 254-12-12

F.H.U. WARTEX

64-510 Wronki, Ćmachowo 47
Tel.: (067) 254 72 04

poleca:

- materiały budowlane:

siporex (Solec Kujawski)
– przy 8 chwytach rabat!
cegła czerwona, przewody wentylacyjne,
pustaki ceramiczne (ZCB Złocieniec),
cement, papa, wapno, cegła biała
- styroblok (materiały do docieplania
domów)
- podproża, bloczki M-6 (emki)

- nawozy

- gaz propan - butan

NAD MORZEM W REWALU

pokoje z wyposażeniem
wynajmę letnikom

tel.: 0-90 / 62 77 30

KURKI

8-tygodniowe po szczepieniach

Sprzedaż
od 4 maja



Janusz Brzoska
Biedzowo 60

Przyjmuje zamówienia telefonicznie
Tel. 0-67 / 254 05 69

WZNAWIA DZIAŁALNOŚĆ !!!

Kwiaciarnia „GARDENIA”

przy ulicy Polnej we Wronkach

Wszystkich
dotychczasowych klientów
korzystających
z naszych usług
oraz nowych klientów -

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !



DOM

(w Obrzycku)

NA SPRZEDAŻ

tel. (067) 254-03-05

PTHU

„ARCO” s.c.

OFERUJE

wywóz nieczystości
płynnych

Tel. 254-01-48

PHU MEGA sc

Wronki – Szklarnia 7

Tel.: 254 11 47

oferuje

WĘGIEL

WYSOKOKALORYCZNY

o obniżonych cenach:

- ✓ kostka Ex – 378 zł
- ✓ orzech grubo Ex – 353zł
- ✓ orzech drobny I gat. – 310zł
- ✓ koks orzech – 439zł
- ✓ miał Ex – 272 zł

Dowóz węgla bezpłatny.



TeleSoft
computer systems

Komputery

Akcesoria

Oprogramowanie

Stare Miasto 36
64- 510 Wronki

tel. 0*67 25 41 503, 0*67 25 41 559
fax 0*67 25 41 469

Niezwykli Jubilaci

Przechodząc główną ulicą Chojna koło domu państwa Adeli i Józefa Puków można często usłyszeć grę pana Józefa na różnych instrumentach, czy też śpiew pani Adeli. Postanowiłem bliżej zainteresować się tą pasją, tym bardziej, że państwo Pukowie obchodzili niedawno 65. rocznicę pożycia małżeńskiego.

Od kiedy Państwo mieszkacie w Chojnie?
Ja urodziłem się w Luboszu koło Pniew – mówi pan Józef – a żona jest rodowitą chojanką z domu Jankowiak. Poznaliśmy się przypadkowo w Poznaniu na Ławicy – u kuzynki Emilii. Po ślubie, który odbył się 22 kwietnia 1934 roku, zamieszkaliśmy w Chojnie.
Znany jest Pan w Chojnie i okolicy jako organista (obecnie na emeryturze). Od kiedy zaczęła się Pana przygoda z organami?
Najpierw w czasie wojny prowadziłem chór, a jako organista zacząłem pracować po II wojnie światowej. Na początku dorywczo, za ks. Posmyka, a na stałe za długoletniego proboszcza ks. Stanisława Lisa. Ponieważ pensja nie była duża, zajmowałem się stolarstwem i ciesielstwem wśród okolicznych gospodarzy. Żona dorabiała przyozdabianiem kościoła. Niekiedy też, szczególnie w pierwszych latach małżeństwa, dorabialiśmy - sadząc zręby w lasach. Na emeryturę odszedłem mając 65 lat, ale wtedy jeszcze grałem. Przystałem grać w kościele za ks. Andrzeja Najdka.
Jest Pan muzykiem-samoukiem, czy skończył Pan szkoły muzyczne?
Urodziłem się w biednej i wielodzietnej ro-

dzinie, było to w latach międzywojennych, więc na szkoły nie było pieniędzy. Uczyłem się gry na skrzypcach i trąbce u pana Nowaka w Luboszu i pana Filipowicza w Pniewach, na organach u pana Zofki we Wronkach. Na tych instrumentach grałem w kościele i na różnych imprezach: pochodach, zabawach, weselach. W latach 1926-34 grałem w zespole we Lwówku. Po ślubie jeździłem rowerem z Chojna do Lwówka, aby grać w tym zespole. Później grałem z różnymi muzykami z Chojna i okolic Wronek. Zarobek przeliczany był na zboże – jeden muzyk zarabiał wartość 1 cetnara żyta (50 kg od imprezy).

Swego czasu istniał w kościele prężny chór mieszany...

Utworzyłem i prowadziłem ten chór za ks. Posmyka i ks. Lisa, liczył około 30 osób. Próby często odbywały się u nas w domu, przy lampie naftowej.

Żona w wieku 12 lat śpiewała przed wojną jako solistka w chórze prowadzonym przez pana Smelkowskiego. Organizowaliśmy koncerty dla mieszkańców Chojna i jeździliśmy na przeglądy chórów.

Wszystkich zadziwia Wasza kondycja fizyczna. Jaka jest na to recepta, przecież liczy Pan 93 lata?

Najważniejszy to ruch na świeżym powietrzu. Poza tym trzeba czuć się potrzebnym środowisku, w którym się żyje i we wszystkim zachowywać umiar.

Życzę Państwu wiele zdrowia i pogody ducha.

Rozmawiał: Jan Jankowski

Promocja reformy oświaty (8)

Return

Pan od polskiego o rzadkim imieniu Klemens był pod koniec tej lekcji trochę wyprowadzony z równowagi. Ósma „b” znowu potwierdziła zasłużoną opinię klasy genialnej w zakresie sabotowania wysiłków nauczycieli. Jednak, że zbliżała się wigilia, postanowił mimo wszystko złożyć ósmej „b” życzenia.

- Życzę wam, moi drodzy, żebyście przez te święta zmadrzeli - powiedział z pewną dozą złośliwości.

Nie minął nawet ułamek sekundy, gdy usłyszał zgodny, spontaniczny chór trzydziściorga młodych głosów: - Nawzajem.

Opatrznościowe osłupienie powstrzymało go od nie kontrolowanej reakcji i dało bezcenną chwilę na refleksję: - Właściwie co złego byłoby w tym, że zmadrzałbym?

Za tę chwilę osłupienia Klemens do dziś dziękuje Opatrzności.

Klemens Stróżyński

Wronieccy radni w krajowej czołówce

W niedzielę, na torach kregielni OSiR-u w Lubiniu odbył się ogólnopolski turniej kreglarski drużyn samorządowych. W drugiej jego edycji wystąpiło 10 drużyn, po raz pierwszy udział wzięli wronieccy radni. Wronki wystawiły dwie drużyny: I – starzy radni (Wojciech Kudliński, Andrzej Liszkowski, Paweł Bugaj), II – młodzi radni (Andrzej Jabłoński, Bogdan Kawka, Antoni Odrobny). W pięknym obiekcie (taki chciałoby się mieć we Wronkach, a jest to możliwe) rywalizacja była zacięta. Każdy zawodnik oddawał po 60 rzutów „do pełnych”. Zdetermino-

wani wronczanie mieli ambicję stanąć na „pu-dle” i swój cel osiągnęli. I - drużyna zajęła wysokie – 3. miejsce. Zwyciężyła ekipa samorządowców z Gostynia, przed drużyną z Tomaszowa Mazowieckiego (ubiegłoroczni mistrzowie). Indywidualnie zwyciężył Antoni Stelmaszyński z Gostynia (326 strąconych kregli na 540 możliwych). Najlepiej z wronieckiej ekipy kulał W. Kudliński (285p). Wyniki pozostałych mieściły się w granicach 260-270 punktów. W przyszłym roku radni Wronek zapowiedzieli atak na mistrzowski tytuł. /pab/

Kra..., kra..., kra...

UCZULENIE

Ostatnimi czasy miłą panią sekretarkę Urzędu Miasta i Gminy Wronki można zastać z troskaną z chusteczką w dłoni, ocierającą łzawiące oczy i wilgotny nos. Jej zatroskanie nie wynika jednak z tęsknoty powrotu do nowego gabinetu w Ratuszu, ale z alergicznego uczulenia – na niektórych radnych.

OCIĘŻAŁA POCZTA

Usługi pocztowe drożeją - klienci narzekają, pocztowcy narzekają na nawał pracy, listonosze (chyba już nie – *dorezczyiele*) narzekają, że ich torby coraz cięższe... No właśnie, i jak tu z takim ciężarem szybko się poruszać? List wysłany we Wronkach 21 maja (data na stemplu pocztowym) trafił do redakcji „WS” 26 maja, dochodził 5 dni! A co będzie, gdy torba jeszcze cięższa będzie?

Wstydlive współzycie

Kochana Redakcjo!

Lubię czytać wasze pismo pt. „Wronieckie Sprawy”. Chcielibyśmy, abyście w wyżej wymienionym piśmie zamieścili coś o seksie.

Moja żona wstydy się o nim rozmawiać. Od 8 lat jesteśmy z Jadwigą bez dzieci. Powodem jest wstyd Jadwigi do uprawiania seksu.

Więc piszę do Was o pomoc w tej niezręcznej sprawie. Umieście w gazecie artykuły dotyczące takich problemów wraz ze zdjęciami.

*Wasz oddany na zawsze
Józef*

Od Redakcji: Józefie nam oddany, Twój problem przerasta prasowe możliwości – tu potrzeba obrazków ruchomych!

OGŁOSZENIA DROBNE

- Kupię mały dom na wsi - do 25.000 zł. Tel. (061) 820-04-79.
- Działka budowlana 2700 m² - sprzedam. Nowa Wieś koło Wronek. Tel. (061) 87-40-590.

KUPIĘ
wiejski dom z ziemią
w rejonie Puszczy Noteckiej
Tel. (061) 833-29-93

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko – Własnościowa we Wronkach

ogłasza

ZAPISY NA MIESZKANIA

1, 2 i 3 - pokojowe o powierzchni od 40 – 60 m²
typu:

- *lokatorskiego* – realizowane z preferencyjnego kredytu Krajowego Funduszu Mieszkaniowego
- *własnościowego* – wpłaty w ratach przez czas realizacji

termin realizacji: IV kwartał 2000 r.

Walory:

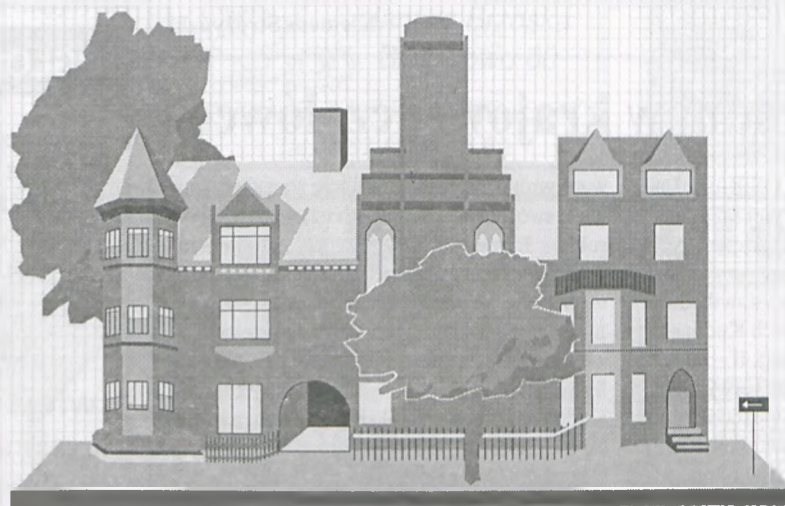
- budynek energooszczędny o wartości współczynnika przenikania ciepła niższym od określonego w PN
- instalacje wykonane wg. najnowszych technologii, w pełni opomiarowane
- możliwość skorzystania z ulgi budowlanej
- możliwość wykonania części robót we własnym zakresie
- ekologiczna lokalizacja w pobliżu lasu

przyjmowanie zapisów - do 10 czerwca i udzielanie informacji

Biuro Spółdzielni

os. Borek 12, tel.: (0-67) 254 08 63

64 – 510 Wronki



Wystawa prac Zofii Sobeckiej

W dniu 3 maja w sali Rycerskiej wronieckiego muzeum, bardzo uroczyste, w połączeniu z koncertem kwartetu Filharmonii Gdańskiej pod nazwą Gioacchino, w obecności władz miasta otwarta została wystawa twórczości plastycznej Zofii Sobeckiej, rodzinie związanej z Wronkami. Jest to jej pierwsza indywidualna wystawa. Chcemy przy tej okazji przybliżyć Czytelnikom sylwetkę artystki. Oto jej krótka autobiografia:

Urodziłam się w Poznaniu, ale czuć się mogę też po części wronczanką. Ojciec, Władysław Sobecki był lekarzem – bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości służył jako lekarz wojskowy w armii wielkopolskiej i na froncie wschodnim, po demobilizacji był asystentem w klinice Uniwersytetu Poznańskiego, pracował jako lekarz poznańskiej Kasy Chorych. Matka, Maria z Rosińskich, pochodziła z Wronek, również z lekarskiej rodziny – zarówno jej ojciec Stefan, jak i wcześniej jeszcze stryj Stanisław prowadzili praktykę we Wronkach. We Wronkach matka poznała ojca – gdy młody major Sobecki zjawił się tam podczas powstania wielkopolskiego, by organizować wojskową służbę zdrowia.

Przed wojną mieszkaliśmy w Poznaniu. Tam chodziłam do szkoły powszechnej, następnie do Gimnazjum im. Klaudyny Potockiej. Z przestronnego mieszkania przy Al. Marcinkowskiego zostaliśmy wyrzuceni przez Niemców w listopadzie 1939 r. Po pięcioletnim pobycie w obozie przejściowym przy ul. Głównej w Poznaniu zostaliśmy wywiezieni do Generalnego Gubernatorstwa. W okolicach Częstochowy – w Złotym Potoku i Janowie – spędziliśmy czas okupacji. W 1945 r. wróciliśmy do Poznania. Dom zastaliśmy jednak zburzony, więc rodzice zdecydowali się osiaść we Wronkach – gdzie czekał rodzinny dom matki.

Ja jednak związałam się już trwale z Poznaniem. Tam się uczyłam, dojeżdżając z Wronek – dopiero po latach udało mi się zdobyć własne poznańskie mieszkanie. W Poznaniu ukończyłam Liceum Plastyczne (matura w 1947 r.), po czym podjęłam studia na Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych. Zamiłowania plastyczne – zachwyt nad możliwością wyczarowania własnego świata na kartce papieru i radość z tworzenia pięknych drobiazgów – okazywałam od dziecka. Nieco talentu odziedziczyłam po matce – w rodzinie Rosińskich wszyscy byli po trochu artystami, dla własnej przyjemności po amatorsku muzykującymi i malującymi. Moimi mistrzami na Wydziale Grafiki i Malarstwa byli profesorowie Wroniecki i Burkiewicz (promotor mego magisterium). Studia ukończyłam w 1952 r. z wynikiem dobrym. Zaraz po studiach wstąpiłam do Związku Polskich Artystów Plastyków, którego jestem członkiem zwyczajnym.

Już podczas studenckich praktyk, które odbywałam w charakterze grafika w znanej poznańskiej Drukarni Św. Wojciecha, przyszło mi zająć się sztuką użytkową. Po studiach podjęłam pracę w cepeliowskiej Spółdzielni „Forma”, a od 1975 r. w Wielkopolskiej Spółdzielni Rękodzielni Artystycznej. Blisko 40 lat zawodowego życia poświęciłam tkaninie artystycznej – nie tylko tworzyłam projekty barwnych obrusów, zasłon i draperii, a zwłaszcza wełnianych gobelinów, ale i sama je wykonywałam. Z satysfakcją mogę stwierdzić, że moje gobeliny cieszyły się popytem. Pokazywane na licznych wystawach krajowych i międzynarodowych, wszędzie znajdowały kupców – dziś zdołają siana wielu domów, tak w Polsce, jak i za Oceanem.

Zostawszy specjalistką w dziedzinie tkaniny artystycznej, nie zerwałam jednak kontaktu z „czystym” malarstwem. Udział w licznych plenerach, organizowanych przez ZPAP, jak i własne pasje w wolnych chwilach owocowały wciąż nowymi obrazami – zarówno większymi kompozycjami olejnymi, jak i akwarelowymi drobiazgami. Utrwalałam na nich zarówno krajobrazy (niezapomniany Kazimierz, nie mniej piękne, wielkopolskie Skoki i Łągów), jak i martwą naturę – zwłaszcza kwiaty. Moje prace uczestniczyły w wielu wystawach zbiorowych w galeriach Poznania, Częstochowy, Łodzi, Brna i Warszawy.

[red.]

Z MAŁĄ ROZMOWY

- To nie jest sprawiedliwe! – Mała wytarła piąstką oczy, zostawiając na policzku smugę brudu.

- Nie jest – powiedziałam i schowałam łopatę do komórki na narzędzia. – Chodź, umyjemy się trochę.

Z nieba siąpił deszcz, nasze buty oblepiała mokra ziemia, ręce nam zmarzły, ale to nie miało większego znaczenia.

- Dokąd ona poszła? – Umyta już Mała zwinęła się w kłębek na fotelu.

- Nie wiem – odpowiedziałam zgodnie z prawdą. – Może latem, kiedy usiądziesz pod jabłonką, będzie na ciebie szeleściła listkami... – Przypomniała mi się jedna z bajek mojego dzieciństwa.

- Ale dlaczego znowu? – Mała nie mogła pogodzić się ze stratą. – Przecież zrobili te garby i nie wolno już tak szybko jeździć!

Nie potrafiłam znaleźć słów pocieszenia. Mnie też bolało. W ciągu ostatniego roku kawałek ulicy o długości mniej więcej piętnastu metrów zabrał ich dziewięć. Tylko jeden był bezpieczny. Cztery dopiero uczyły się poznawać świat. Nie miały więcej niż trzy miesiące. Wychowały się na moim podwórku. Matka szukała ich potem. Prosiła po swojemu o pomoc. Patrzyła na mnie jak na cudotwórcę. Nie umiałam cofnąć czasu... Tak jak teraz...

- Czy tak trudno zahamować? – Dziecko podniosło na mnie pełne łez oczy. – Przecież to nie mysz! Widać, co biegnie przez jezdnię!

- Wszystko zależy od tego, jak szybko się jedzie... Pamiętasz tego chłopca? On był dużo większy niż mysz... – Chłopca samochód potrafił nieco dalej, nie przed moim domem.

- Jeżeli ktoś może przejechać kota, to dziecko też przejedzie... - Mała spuściła głowę. Ja nie wiedziałam, co powiedzieć.

zrobili te garby i...

- A on się nawet nie zatrzymał... Może gdybyśmy wcześniej wiedzieli, to dałoby się go uratować...

- Może tak, a może nie...

- Pani na biologii nam mówiła, że jak ktoś jest stary i trzyma jakieś zwierzę, to jest zdrowszy i dłużej żyje... A dzieci powinny mieć chociaż chomika albo zółwia, bo wtedy uczą się odpowiedzialności i ich rozwój, ten emocjonalny, jest prawidłowy...

- Emocjonalny. To prawda. Tak twierdzą amerykańscy naukowcy.

- To jaki ma być mój rozwój, jak co rusz mojego przyjaciela ktoś rozjeżdża?

Milczałam. Mała musiała się wygadać.

- A pan Kolasiński to powiedział, że koty są niepotrzebne, bo jedzą ptaszki. I dobrze, że samochody je likwidują...

- Pan Kolasiński nie do końca ma rację. O wiele więcej przypadkowych ofiar, i to nie tylko ptasich, zabiera wysypywanie truciźny na gryzonie. Ona nie działa wybiórczo.

- No właśnie! Pikuś pana Kolasińskiego zachorował w zeszłym roku, bo było odszczurzenie. Prawie umarł! Pan Kolasiński wtedy aż posiwiał... Ale jego przyjaciel przeżył... – Głos Małej znowu zadrażał, a oczy zwilgotniały.

- Jeżeli chcesz, to poproszę sąsiada, przywiezie ci nowego... Takiego samego... – próbowałam ją pocieszyć.

- Żaden nie będzie taki sam – wyszeptano dziecko przez łyzy, które na nowo popłynęły po jeszcze wilgotnych policzkach. – Już nie chce. Przecież nie uwiążę go w domu! Znowu go rozjadą... Bo tylko te oswojone wpadają pod koła! Dzikie nie! A ja... – urwała w pół słowa.

Nie musiała kończyć. Rozumiałam ją doskonale. Ja też nie mam już siły na zakopywanie pod drzewami kolejnych szczątków moich naturalnych obrońców przed gryzoniami.

Tyle mówimy o ochronie przyrody, o potrzebie życia w zgodzie z naturą, o szacunku dla istot żywych – ale to tylko słowa. Dowodem jest kolejny dołek w moim ogrodzie, kryjący cząstkę serca, którym pewne dziecko podzieliło się z pewnym kotem... Serca pękniętego w zderzeniu z motoryzacją.

A na myszy kupię truciznę. Ekologicznie?

(am)

Wroniecki Ośrodek Kultury zaprasza

MUZEUM REGIONALNE

Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne:

wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Wystawy: – stałe: historyczno – etnograficzna i łowiecko – przyrodnicza

– czasowa:

- Malarstwo Zofii Sobockiej
- kapliczki Jana Śledzika

Grupy młodzieży szkolnej prosimy wcześniej anonsować telefonicznie.

BIBLIOTEKA

Publiczna we Wronkach

tel.: 254 06 17

otwarta: od pn.- pt. w godz.: 10.00-18.00
z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00

W bibliotece czynne - KSERO

Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

29.05.1999

w godz.: 8.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

30.05.1999

w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

03.06.1999

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni

05.06.1999

w godz.: 9.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 na Borku

06.05.1999

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku

12.06.1999

w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

13.06.1999

w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

W dni powszednie apteki czynne:

APTEKA *Pod Orlem* (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-20.00, w soboty: 9.00-13.00

APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

APTEKA na Borku, tel. 254-93-79, od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00-16.45

Terminy podawane są przez aptekarzy.

Serdeczne wyrazy współczucia
oo. - ks. Markowi i ks. Wojciechowi
oraz Piotrowi z Rodziną
z powodu śmierci Rodziców
Heleny i Stanisława Dąbrowskich
składają
Szczypiorscy

Mieczysławowi Białkowi
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci **Matki**
składają Pracownicy
Wronieckiego Ośrodka Kultury

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO – USŁUGOWE AGRO-WIT

poleca:

- pasze i koncentraty firm: **POLFEED** * **RACEMUS**
 - premiksy **SANO** i **POLFAM**
 - * śruty rzepakowe i sojowe
 - mączki mięsno – kostne* kredeę
- * dodatki witaminowe * preparaty mlekozastępcze
- rękawice robocze oraz spawalnicze

Krystyna Michałek - tel. 067 / 25 42 456
64 – 510 Wronki - ~~Nowa Wieś~~,
ul. Staromiejska 10 a

interak DRUKARNIA

W związku z rozwojem firmy i wdrażaniem
najnowocześniejszych technologii,
interak poszukuje:

SPECJALISTA d.s. UTRZYMANIA RUCHU

Wymagania:

- wykształcenie wyższe techniczne,
- doświadczenie w firmie produkcyjnej,
- silna motywacja do rozwoju i doskonalenia zawodowego,
- znajomość języka angielskiego lub niemieckiego
będzie dodatkowym atutem.

OFERUJEMY:

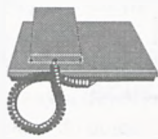
- interesującą pracę w dynamicznym zespole,
- szkolenia w kraju i za granicą,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- mieszkanie służbowe.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie
dokumentów (CV, list motywacyjny) na adres firmy:

INTERAK
osiedle Zacisze 9, PL 64-700 Czarnków
Dział Personalny, telefon (067) 255 32 54

TeleSoft

computer systems



**OKABLOWANIE
SIECIOWE**

**CENTRALE
TELEFONICZNE**

TELEFONY

TELEFAKSY



AKCESORIA

Stare Miasto 36
64-510 Wronki

tel. 0*67 25 41 503, 0*67 25 41 559
fax 0*67 25 41 469

FHUP I & J

Jarosław Szymański
ul. Nowa 1

*Polecamy za gotówkę
i na raty*

- ✓ wykładziny podłogowe
- ✓ komplety wypoczynkowe
i meble ze Swarzędza
- ✓ blaty kuchenne

Zapraszamy! U nas taniej!

OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY

**Tylko 4 % prowizji
pozostałe 96% pracuje
na Twoją emeryturę**
(alokacja 96% już po 24 miesiącach)

Waldemar Kuźnik
Os. Staszica 2/3 64-510 Wronki
Tel. 254 16 63 i kom. 0604 809 496

Renomowane usługi BLACHARSKO-DEKARSKIE

- kompleksowa wymiana pokrycia dachowego
 - papa termozgrzewalna • dachówka
 - blacha dachówkopodobna • ondura • ondulina
- docieplanie dachów

Firma Grzegorz Dzik
ul. Ogrodowa 28, Wronki, tel. 254-93-20

PTHU "ARCO" S.C.

AUTORYZOWANY DILER

Oferuje w ciągłej sprzedaży
maszyny i urządzenia firmy

STIHL i VIKING

- części zamienne
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
Wykonujemy również remonty
silników firmy BRIGGS&STRATTON



Wronki Nadolnik 1
(przy Nadleśnictwie)

Tel. 254-01-48
wew. 123

0-602 613 518

Raty bez zwrantów

**DORA
METAL**

PRODUCENT MEBLI
I URZĄDZEŃ GASTRONOMICZNYCH
ZE STALI NIERDZEWNEJ

*Firma o dynamicznym i sukcesywnym rozwoju, znana z
najlepszej jakości swoich wyrobów
w kraju i za granicą, stale zdobywająca nowe rynki zbytu*

ZATRUDNI

SPECJALISTĘ DS. UTRZYMANIA RUCHU I INWESTYCJI

Wymagania:

- wykształcenie wyższe techniczne z 5-letnią praktyką, lub średnie techniczne z 7-letnią praktyką w działach utrzymania ruchu,
- dobra znajomość budowy maszyn z napędem hydraulicznym,
- umiejętności organizacyjne,
- umiejętność prowadzenia negocjacji,
- umiejętność prowadzenia inwestycji,
- wiek do 40 lat.

W zamian oferujemy:

- ciekawą pracę i atrakcyjne wynagrodzenie,
- szansę na rozwój zawodowy,
- możliwość samodzielnej, kreatywnej pracy.

Forma kontaktu:

- oferty listowne prosimy przysyłać na adres firmy,
- odpowiemy każdemu oferentowi.

Kacik psychologiczny (9)

Uproszczone myślenie (II)

Coraz częściej spotykamy się z różnymi cenami towarów i dóbr, musimy podejmować decyzje o korzystnym zakupie w oparciu o własne rozpoznanie. Targujemy się o cenę samochodu, domu, porównujemy ceny w sklepach, na metkach, oglądamy reklamy, słuchamy o nieoczekiwanych zniżkach cen.

Nasze wyobrażenie liczbowe oparte jest na zakotwiczeniu (jest to tzw. heurystyka zakotwiczenia), czyli na wybraniu za punkt odniesienia jakiejś łatwo dostępnej liczby. W przypadku przetargu jest to cena wywoławcza. Późniejsze obniżanie lub podwyższanie ofert odnosimy do tej ceny. A ona wcale nie musi być obiektywną miarą wartości.

Wiele reklam opartych jest na tej właśnie heurystyce. Podaje się mianowicie, że samochód ma cenę np. 50.000zł, ale przez najbliższy kwartał w ramach promocji stosowany będzie rabat w wysokości 5.000zł. A dla nabywców powyżej lat trzydziestu nawet 6.000zł. Wtedy zazwyczaj bardziej się skupiamy na wysokości zniżki (czyli pozornej oszczędności), bo to jest łatwiejsze, niż na tym, czy rzeczywiście przedmiot jest wart takiej ceny.

W Stanach Zjednoczonych już w latach sześćdziesiątych stosowano „fabryczne przeceny”. Nowe produkty opuszczały fabryki z metkami, na których wydrukowano trzy różne ceny i przy rozpoczęciu sprzedaży produkt był już „po drugiej przecenie”. Pierwsza cena, której producent nie traktował poważnie, była wyłącznie „ceną zakotwiczenia” czyli tą, do której aktualną cenę miał przyrównać nabywca. I podjętą decyzję, że zakup jest korzystny. W ogóle przeceny i przetargi oparte są z zasady na heurystyce zakotwiczenia.

Co ciekawsze, stwierdzono, że od ceny wywoławczej zależą także wyceny przez rzeczoznawców, zwłaszcza dóbr nie mających jasno sprecyzowanych kryteriów wartości (jak na przykład nieruchomości). Różne grupy ekspertów różnie wyceniały działkę wraz z zabudowaniami, w zależności od tego, jaką podano im cenę wywoławczą.

Heurystyka symulacji oparta jest na myśleniu kontrfaktualnym (co by było, gdyby...). Wyobraźmy sobie, że Kowalskim ukradziono samochód, który posiadali od roku, a Malinowskim - na drugi dzień po kupieniu. Jedni i drudzy będą wściekli, ale Malinowscy w inny sposób. Będą mianowicie przekonani, że gdyby dokonali zakupu dzień czy dwa później, nieszczęście by ich ominęło. I im strata wydaje się dotkliwsza. Oczywiście, takie sądy nie mają żadnej logicznej podstawy.

Kiedy kolega nas namówi, żeby zamiast na wystawę pójść do kawiarni i tam złodziej rąbnie nam portmonetkę, będziemy mieli pretensje nie tylko do złodzieja, ale i do kolegi (nie wiadomo, dlaczego). Sądźmy bowiem, że gdybyśmy tam nie poszli, nic złego by nas nie spotkało. Nie bierzemy pod uwagę w myśleniu kontrfaktualnym, że na wystawie mogliśmy zostać nie tylko obrabowani, ale dodatkowo pobici.

Warto zwrócić również uwagę, że bardziej dotkliwie odczuwamy, gdy zostaniemy pobici w kościele niż kiedy nas to spotka na dyskotece. Tak to jest, że bardziej negatywnie oceniamy negatywne następstwa niezwykłych zdarzeń, niż takich, przy których sądźmy, że coś złego mogło się zdarzyć, było jakby wkalkulowane w ryzyko. Więcej emocji budzi fakt porażenia prądem lekarza podczas operacji niż elektryka podczas usuwania awarii sieci. Choć skutki są dokładnie jednakowe.

Heurystyki jednak zostaną podstawowym sposobem formułowania sądów, bowiem w większości codziennych sytuacji po prostu nie oplaca się docierać do wszystkich wiarygodnych danych i wykonywać skomplikowanej analizy problemu.

Klemens Stróżyński

Rodzinie, przyjaciółom, znajomym,
sąsiadom, delegacjom
oraz wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
naszych kochanych rodziców
śp. Heleny i Stanisława Dąbrowskich
za okazaną pomoc, wyrazy współczucia
wieńce i kwiaty, ofiarowane
komunie św. i modlitwy
serdeczne podziękowania

składają:
o. Marek, o. Waław
oraz Piotr, Roman i Tomasz – z rodzinami

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
śp. Mieczysława Kowala
długoletniego sołtysa sołectwa Rzecin oraz radnego,
odznaczonego m.in. odznaką honorową
„Za zasługi dla miasta i Gminy Wronki”

Rodzinie Zmarłego
wyrazy serdecznego współczucia

składa
Rada i Zarząd Miasta i Gminy Wronki
oraz pracownicy Urzędu we Wronkach

EL-ART radzi...

CO WARTO WIEDZIEĆ KUPUJĄC WYKŁADZINY PODŁOGOWE Z PCV

Trzeba wiedzieć, że wykładziny z PCV różnią się nie tylko kolorem i wzorem wykończenia oraz szerokością. Różnią się także: grubością warstwy całkowitej, grubością warstwy użytkowej (ścieralnej), rodzajem i grubością warstwy spodniej. Jaką wykładzinę wobec tego wybierzemy? To zależy głównie od przeznaczenia pomieszczenia, w którym chcemy wykładzinę położyć.

Na rynku jest obecnie dużo wykładzin z PCV różnej produkcji. Skoncentrujemy się jednak na wykładzinach produkcji krajowej. Ich parametry są porównywalne z importowanymi, a cena jest niższa. Krajowym potentatem jest firma *LENTEX*. Do niedawna produkowała wykładziny w szerokościach: 1,5 m i 2 m a obecnie także o szerokości 3 i 4 m.

Pierwszym kryterium wyboru jest więc przeznaczenie: do mieszkania lub do budownictwa instytucjonalnego.

- Do mieszkania wystarczy wybrać wykładzinę o mniejszej grubości warstwy użytkowej np. *BONUS* lub *WALOR*. Jeżeli chcemy pomieszczenie wygłuszyć lub ocieplić - kupmy wykładzinę o grubszej warstwie spodniej, np. *POROTEX DUO* oraz o grubszym podkładzie naturalnym np. *MALTA SUPER*.

- Do biura, korytarza, szkoły czy sklepu wybierzmy wykładzinę o większej grubości warstwy użytkowej i o wzmocnionej warstwie spodniej, jak np. *JURA SUPER* albo *MAGMA*. Są to wykładziny droższe, lecz ich przedłużony czas użytkowania zrównoważają nam poniesione koszty.

Kupując wykładzinę wybierzmy szerokość, jaką potrzebujemy. Zasadą jest (o ile to możliwe) pokrywanie pomieszczenia jednym pasem, bez łączenia.

Jeżeli dokonaliśmy już zakupu wykładziny, trzeba skupić się na odpowiednim przygotowaniu podłoża, po to żeby nie spowodować przedwczesnego jej zużycia czy wręcz uszkodzenia. Najlepiej stosować się do załączonej instrukcji montażu. Najważniejsze aby:

- podłoże było suche, czyste i gładkie, bez pęknięć i szczelin,
- utrzymać podłogę i wykładzinę w temperaturze co najmniej 18°C na 24 godziny przed i po położeniu.

Mamy nadzieję, że te wskazówki ułatwią naszym klientom wybór wykładziny, ułatwią jej montaż i uprzyjemnią przebywanie w pomieszczeniach wyłożonych wykładzinami z PCV.

PUCHARY

AMICA W FINALE PUCHARU POLSKI!

W środę, 19 maja odbył się rewanżowy pojedynek półfinału PP, w którym *Amica Wronki* grała w Łodzi z *Widzewem*. Nieoczekiwanie wroniecki zespół po bardzo dramatycznym pojedynku - awansował do finału. *Amica* do pojedynku z *Widzewem* przystąpiła w nieco zaskakującym składzie. Pomiedzy słupkami stanął Jarosław Stróżyński, w ataku Maxwellowi Kalu partnerował Remigiusz Sobociński, zaś w pomocy od pierwszych minut grał Piotr Kasperski. Wronczanie od pierwszych minut zagrali bardzo agresywnie, łodzian atakowali już na ich własnej połowie. Taktyka *Amiki* przyniosła efekty w 23. minu-

cie meczu. Remigiusz Sobociński podał do Maxwella Kalu, a ten ostatni ładnym strzałem w róg widzewskiej bramki uzyskał prowadzenie dla zespołu wronieckiego. *Widzew* niezadowolony z obrotu sprawy zaczął dążyć do zmiany rezultatu. Udało się to łodzianom dopiero w 73. minucie spotkania - do wyrównania doprowadził Dariusz Gęsior. Widzewiaczy mogliby wygrać wyżej, lecz bardzo dobrze spisywał się w bramce Jarosław Stróżyński. Golkipier *Amiki* wygrał dwa pojedynki sam na sam: z Maciejem Terleckim i Markiem Citką. Jako że w regulaminowym czasie gry padł remis 1:1 - konieczna była dogrywka. Również

dotatkowe 30 minut nie przyniosło rozstrzygnięcia (dobrą okazję do zdobycia gola miał Kalu). W rzutach karnych lepsi okazali się wronczanie, którzy wygrali 8:7. Jedenastki kosztowały zawodników sporo nerwów, bowiem finalista PP wyłoniony został dopiero w 9 serii. Zaczęło się dla *Amiki* źle, bo w pierwszej kolejce karnego nie strzelił Paweł Kryszalowicz. Potem wronczanie już się mylili. W 9 zaś serii strzał Terleckiego obronił Stróżyński, natomiast Mariusz Kukielka wygrał pojedynek z bramkarzem gospodarzy. *Amica Wronki* w finale PP spotka się z *GKS Bełchatów*. Spotkanie to odbędzie się 13 czerwca prawdopodobnie na stadionie „Lecha” w Poznaniu.

Rekord za rekordem - ROK BEZ PORAŻKI!

Niedawno informowałem naszych stałych Czytelników o bardzo udanym sezonie halowym trampkarzy młodszych *Amiki Wronki*. Okazuje się, że drużyna trenera Grzegorza Figasa również na boiskach trawiastych kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa.

Startując jako lider po rundzie jesiennej, na wiosnę trampkarze *Amiki* pokonali kolejno: *UKS Luboń* 2:1, *Sokół Pniewy* 4:0, *Wartę Poznań* 1:0, *Las Puszczykowo* 11:0, *Poznaniaka Poznań* 5:0, *Spartę Szamotuły* 6:1.

W meczu z *Lasem Puszczykowo* strzeleckim wyczynem popisał się kapitan drużyny - Szymon Anioł - zdobywając 6 bramek. Z kolei w spotkaniu z *Poznaniakiem* Poznań, rozegranym 9.05.99 r., cała drużyna ustanowiła niezwykły rekord - nie przegrała od 8.05.99 r. meczu ligowego (ponad rok). W tym czasie zespół wroniecki wygrał 20 razy, 2 razy zremisował - uzyskał imponujący stosunek bramkowy: 98:6.

Warto przy tym przypomnieć, iż w drużynie grają głównie chłopcy rocznika 1987; przychodzi im się więc mierzyć z zawodnikami z rocznika 1986.

Jak podkreślają w rozmowie trener Grzegorz Figas i kierownik drużyny Piotr Arciszewski, na takie sukcesy składa się wysiłek wszystkich 24 trenujących zawodników oraz doskonała atmosfera panująca w drużynie. Nie ma w niej podziałów na lepszych i gorszych. Są tylko Ci, którzy grają dzisiaj i Ci, którzy grać będą jutro.

Na koniec wspomnieć należy, że w dniach 21-23.05.99 drużyna wroniecka weźmie udział w corocznym Międzynarodowym Turnieju Piłki Nożnej rozgrywanym w Eisenhüttenstadt (Niemcy). Młodemu piłkarzom *Amiki* życzymy dalszych sukcesów na arenie międzynarodowej.

Red.

LLIGA

Amica Wronki w trzech ostatnich meczach odniosła dwa zwycięstwa i praktycznie może być pewna ligowego bytu. **Podopieczni Stefana Majewskiego z meczu na mecz grają coraz lepiej** i jest to ogromny powód do radości. Nie podoba się to jednak niektórym mediom ogólnopolskim. Telewizja CANAL+ w dwóch ostatnich relacjach z pojedynków ligowych *Amiki* wspięła się wprost na wyżyny propagandy göbbelsowskiej. Szczęście, iż rozgrywki ekstraklasy dobiegają końca, bo większość kibiców w Polsce mogłaby dojść do wniosku, iż wszyscy sędziowie są na etatach w *Amice*. Wszak **dziesięć razy powtórzone kłamstwo zapada w pamięci lepiej - niż raz wypowiedziana prawda**.

W środę, 12 maja *Amica Wronki* podejmowała sąsiada w tabeli - *Pogoń Szczecin*. Wronczanie w pierwszej połowie niczym nie zaimponowali, dogodnie okazje do zdobycia goli zmarnowali: Bartosz Bosacki, Tomasz Dawidowski, Paweł Kryszalowicz. Druga odłona była bardziej ciekawa. Spore ożywienie do gry wniósł Maxwell Kalu oraz Piotr Kasperski. W 67. minucie do Pawła Kryszalowicza podał Marek Bajor. Kryszalowicz zdecydował się na strzał z dystansu. Uderzenie było tak mocne, że bramkarz szczeciński wypuścił piłkę przed siebie. Z prezentu, lokując futbolówkę w siatce, skorzystał bardzo aktywny Kalu. Cztery minuty później pięknym strzałem w długi róg popisał się Piotr Kasperski, golkipier gości zdołał uderzenie obronić, lecz piłki nie złapał. Do futbolówki doskoczył Paweł

Kryszalowicz i celnym strzałem podwyższył rezultat spotkania. *Amica* podbudowana dwubramkowym prowadzeniem z każdą minutą grała lepiej, w pewnym momencie wronczanie zamknęli *portowców* w hokejowym zamku. Wynik nie uległ już jednak zmianie. *Amica Wronki* zasłużenie pokonała *Pogoń Szczecin* 2:0. W sobotę, 15 maja *Amica Wronki* grała na wyjeździe z *Odrą Wodzisław*. Dwie dobre okazje do zdobycia gola miał Paweł Kryszalowicz.

ZWYCIĘSTWA DRAŻNIĄ?

W pierwszym przypadku piłkę zmierzającą do bramki obronił ręką wodzisławski obrońca, w drugim przypadku wronieckiemu napastnikowi zabrakło dokładności. W 48. minucie *Amica* straciła jedyne gola. Z rzutu wolnego strzelał ex-wroczanin Dariusz Jackiewicz, piłkę z rąk wypuścił Czesław Michniewicz, a z prezentu skorzystał Mariusz Nosal. Gwoli ścisłości trzeba nadmienić, iż wroniecki bramkarz bronił dobrze: popisał się między innymi dwoma efektownymi paradami po strzałach Piotra Jegora. Jako że zespołowi wronieckiemu „nie dane było bramki strzelić” - *Amica Wronki* przegrała z *Odrą Wodzisław* 0:1. Dopowiedzieć należy, że w spotkaniu tym czerwoną kartkę ujrzał Mirosław Kalita.

W sobotę, 22 maja *Amica Wronki* gościła *Polonię* Warszawa. Wronczanie do meczu

przystąpili skupieni i zmobilizowani. W pierwszej połowie *Amica* była zdecydowanie lepsza od *Polonii*. W 19. minucie mógł paść pierwszy gol dla gospodarzy. Z rzutu wolnego silnie strzelał Mariusz Kukielka, piłkę wypuścił przed siebie warszawski bramkarz - Maciej Szczęsny, Paweł Kryszalowicz nie zdołał jednak doprowadzić z dobitki do prowadzenia. W 37. minucie było już dużo lepiej. Z rzutu wolnego dośrodkowywał Radosław Biliński, do piłki najwyżej wyskoczył Andrzej Przerada i skierował ją w długi róg. Golkipier *Polonii* był tym razem bez szans. W drugiej odłonie gra bardziej się wyrównała. Dwukrotnie bardzo poważnie bramce *Amiki* zagroził Jacek Dąbrowski. Z wronczan na listę strzelców mogli wpisać się Piotr Dubiela i Mirosław Siara. Jako że cały mecz obfitował w wiele fauli (w brutalności których szczególnie celowali piłkarze warszawscy) przez ostatnie pół godziny *Polonia* grała w dziesiątkę; drugą żółtą, a w efekcie czerwoną kartkę ujrzał Arkadiusz Kaliszczak. Sobotni mecz skończył się zwycięstwem *Amiki Wronki* nad *Polonią* Warszawa 1:0 - był to wynik sprawiedliwy. Drużyna wroniecka zagrała mądrze, konsekwentnie i ambitnie - docenili to kibice, którzy głośnym dopingiem pomagali swym zawodnikom. Po meczu zaś piłkarze, dziękując oklaskami, odwdzięczyli się fanom. Takie obrazy chciałoby się oglądać na wronieckim stadionie jak najczęściej.

Amica Wronki na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek zajmuje jedenaste miejsce w tabeli i ma w dorobku 33 punkty, od strefy spadkowej wronczan dzieli 6 punktów.

Redaguje: Artur Hibner

III LIGA

CZAS NA MŁODZIEŻ

Nie wiedzie się ostatnio rezerwom *Amiki* Wronki. Podopieczni Marka Kliszkowiaka doznali dwóch porażek z rzędu. Pewnym usprawiedliwieniem może być fakt, iż w *Amice II* Wronki próbowani są (słusznie zresztą) coraz częściej młodzi zawodnicy, którzy na ogranie w trzeciej lidze potrzebują trochę czasu.

W niedzielę, 16 maja rezerwy *Amiki* Wronki rozgrywały wyjazdowe spotkanie z ostatnim w tabeli - *Energetykiem* Gryfino. Wronczanie zagrali bardzo słabo (pomimo, że *Amikę II* wzmocnili Radosław Biliński i Piotr Kasperski), dwie bramki stracili w drugiej połowie spotkania i był to najniższy wymiar kary. *Amica II* Wronki nie potrafiła poważniej zagrozić bramce gości i uległa *Energetykowi* Gryfino 0:2.

W niedzielę, 23 maja drugi zespół *Amiki* podejmował drużynę *Pogoni* Oleśnica. W *Amice II* zadebiutowało paru juniorów (m. in. były piłkarz *Czarnych* Wróblewo - Maciej Chojan). Goście do spotkania podeszli niezwykle zmobilizowani. *Drugiej* niezwykle trudno było powstrzymać kontry piłkarzy z Oleśnicy. Często w opalach był bramkarz *Amiki* - Czesław Michniewicz. Popisał się czterema fantastycznymi paradami; niestety, piątej setki nie wybronił. Na pięć minut przed końcem meczu w sytuacji sam na sam - skapitulował. *Amica* nie potrafiła przez cały mecz strzelić bramki (doskonałą okazję zmanował Patryk Halaburda) i przegrała 0:1.

Amica II Wronki po 29. kolejkach spotkań zajmuje piąte miejsce w tabeli, ma na koncie 49 punktów, do lidera III ligi - *Warty* Poznań traci 9 punktów.

Podzielili się nagrodą

LZS Iskra Biedzdrowo, w którym doszło ostatnio do zmian organizacyjnych (m. in. funkcję przewodniczącego objął Paweł Raszewski), zorganizował wspólnie z Radą Sołecką turniej piłkarski. Impreza odbyła się 9 maja o godzinie 14.00 w biedzdrowskim parku.

W turnieju uczestniczyły drużyny: Pożarów, Ćmachowa i Biedzdrowa. Zawody prowadzone były systemem każdy z każdym. Poziom toczonych meczów był tak wyrównany, iż żadne spotkanie (nawet w dogrywkach) nie przyniosło rozstrzygnięcia. Jako że głównym celem turnieju piłkarskiego w Biedzdrowie było zdrowe spędzenie wolnego czasu - wszystkie zespoły podzieliły się główną wygraną.

KLASA OKREGOWA

LICZY SIĘ KAŻDY PUNKT

Piłkarzy *Czarnych* Wróblewo nadal nękają kontuzje. W paru przypadkach są one poważne na tyle, że kilku wróblewian w tej rundzie już na boisko na pewno nie wybiegnie. Do zakończenia rozgrywek zostały zaś jeszcze cztery mecze z drużynami walczącymi o utrzymanie się w klasie okręgowej. Teraz docenić należy więc każdy zdobyty punkt.

W niedzielę, 16 maja *Czarni* Wróblewo podejmowali u siebie *Orla* Granowo. *Czarni* grali bez kontuzjowanych: Marka Lehmana i Dariusza Szczypiorskiego. Drużyna z Granowa, która z determinacją walczy o utrzymanie w klasie okręgowej, okazała się niezmiernie trudnym rywalem. Goście objęli prowadzenie na początku drugiej połowy. Do wyrównania szybko doprowadził strzałem z dystansu Bogdan Przybysz. Zespół Granowa odpowiedział dwoma bramkami. Wróblewianom nie pomógł gol Dariusza Błajeta, zdobyty w końcówce meczu i *Czarni* Wróblewo ulegli *Orłowi* Granowo 2:3.

W niedzielę, 23 maja *Czarni* Wróblewo rozgrywali wyjazdowe spotkanie z *Orkanem*

Chorzemin. Wróblewianie grali bez pięciu podstawowych zawodników. Marek Lehmann, Dariusz Szczypiorski i Robert Ignasiński są kontuzjowani i na pewno nie zagrają do końca rundy. Dariusz Paszyk i Dariusz Błajet na mecz z *Orkanem* z różnych powodów osobistych nie mogli pojechać. *Czarni* musieli grać więc bardzo uważnie, każda kontuzja byłaby bowiem ogromnym osłabieniem. Choć po 10 minutach wróblewianie przegrywali już dwoma bramkami - *Czarni* nie załamywali się i konsekwentnie dążyli do zmiany niekorzystnego rezultatu. Kontaktowego gola w drugiej połowie zdobył Robert Mak, do wyrównania doprowadził w 90. minucie Jacek Góral. Nadmienić trzeba, iż Mak strzelił wcześniej jeszcze jedną bramkę, ale wyjątkowo "czujny" sędzia gola nie uznał. *Czarni* Wróblewo zremisowali z broniącym się przed spadkiem - *Orkanem* Chorzemin 2:2.

Czarni Wróblewo po 26. rozegranych meczach zajmują szóste miejsce w tabeli, w dorobku mają 36 punktów. Do lidera - *Kotwicy* Kórnik tracą ich 37.

Pilska B-klasa - wyniki

16.05.99

Huragan Stróżki - *Grom* Rzecin 3:3
Tęcza Chojno - *Płomień* Kłodzisko 4:3
Sokół Jasionna - *Warta* Wartosław 2:5
LZS Obrowo - *Iskra* Biedzdrowo 4:2
pauzowali: *Błękitni* Zamość

23.05.99

Płomień Kłodzisko - *Huragan* Stróżki 8:3
Warta Wartosław - *Tęcza* Chojno 3:0
Iskra Biedzdrowo - *Sokół* Jasionna 4:3
Błękitni Zamość - *Grom* Rzecin 1:1
pauzował: *LZS* Obrowo

Tabela

1. <i>Warta</i> Wartosław	3	9	12:3
2. <i>Błękitni</i> Zamość	3	7	12:3
3. <i>Płomień</i> Kłodzisko	4	6	20:12
4. <i>Tęcza</i> Chojno	4	6	14:11
5. <i>LZS</i> Obrowo	3	6	9:9
6. <i>Grom</i> Rzecin	4	5	6:6
7. <i>Iskra</i> Biedzdrowo	3	3	7:13
8. <i>Sokół</i> Jasionna	4	3	7:15
9. <i>Huragan</i> Stróżki	4	1	10:25

A-KLASA

Może z „Nałęczem”?

Nowi nie zdobyli jeszcze w tym sezonie punktu i konsekwentnie okupują dół tabeli. W najbliższą sobotę, 30 maja o godzinie 15.00 - zespół z Nowej Wsi podejmuje *Nałęcz* Ostroń. Ostrońszczanie nie grają w tym sezonie najlepiej, zaś lokalne derby często wyzwalają dodatkowe siły. Czy *Nowi* zdobędą swe pierwsze punkty - okaże się wkrótce.

Wyniki ostatnich spotkań:

16.05.99 *Nowi* Nowa Wieś - *Opal* Lubosz 1:5 (bramka dla *Nowych*: Wojciech Kalotka)
23.05.99 *Rakieta* Głuponic - *Nowi* Nowa Wieś 6:0

LETNIE KURSY

języka niemieckiego
grupowe i indywidualne

Katharina Andrzejak

Biedzdrowo 9/3,

tel. (061) 875-01-70

wronieckie sprawy

64-510 Wronki

ul. Szkolna 2 (Muzeum)
tel./fax: (067) 254-06-17
Fax: (067) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: ZG-ST5 - Czarnków, tel. 255-27-74

Redakcja WIEŚCI Z CHOJNA: kier. zespołu - Jan Jankowski

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skróć, zmiany tytułów i adiustacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 - 19.00. Numer zamknięto 25.05.1999 r.

Wronieccy Górale



Podobnie jak rok temu, w rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem redakcja naszej gazety przeprowadziła

II Rowerowy Wyścig Górski o Puchar Wronieckich Spraw.

Odbył się on na tej samej malowniczej, a zarazem trudnej trasie - w lesie, w pobliżu wieży obserwacyjnej. W tym roku organizatorzy wnieśli do regulaminu poprawkę i zamiast dwóch kategorii (kat. I: uczniowie klas VI-VIII, kat. II: młodzież szkół średnich i wyższych) były trzy kategorie. W tej drugiej wyodrębniono młodzież szkół ponadpodstawowych, a dla starszych - powyżej 20 lat - przewidziano kat. III - dorośli. Niestety, w tej nowo utworzonej nikt nie stanął na linii startu. Frekwencja też nie była zadawalająca.

Młodsza grupa (kat. I) miała do pokonania pięć okrążeń, około 5 km, starsza natomiast trasę dwukrotnie dłuższą. Pogoda zawodnikom sprzyjała, walczyli z rywalami i maleńkimi ale bolesnie natrętnymi, muszkami.



▲ Walka na trasie wyścigu - podjazd pod wieżę.

▼ Paweł Jarysz na mecie.



▲ Wojciech Dolczewski na trasie.

Wszyscy kolarze szczęśliwie ukończyli wyścig. W kat. młodziej zwyciężył **Paweł Jarysz** przed Andrzejem Grupińskim. W kategorii szkół ponadpodstawowych zwyciężył **Marcin Grynhoff** (ubiegłoroczny triumfator w kategorii szkół podstawowych). Po nim na metę kolejno wjechali: Łukasz Kopt, Wojciech Dolczewski, Jakub Szymkowiak (z Szamotuł).

Ogłoszenie wyników oraz wręczenie pucharów i nagród odbyło się na Rynku przed pomnikiem, gdzie dojechano w zwartej kolumnie, w asyście samochodu Straży Miejskiej i ambulansu Amiki. W obecności uczestników imprezy najlepsi „Górale” - zdobywcy pucharów zapalili znicz *Poległym za wolność Ojczyzny*. Wszyscy zawodnicy otrzymali od organizatorów pamiątkowe znaczki, dyplomy i nagrody rzeczowe.

Wszystkim, którzy pomogli nam w zorganizowaniu imprezy oraz sponsorom nagród – jeszcze raz **dziękujemy!** (Ich nazwiska opublikowaliśmy w poprzednim numerze „WS”).

W przyszłym roku zamierzamy zaprosić do udziału w wyścigu górskim również „górali” spoza gminy.
Reportaż: P. Bugaj

Zdobywcy pucharów „Wronieckich Spraw” - *Paweł Jarysz (z lewej) i Marcin Grynhoff*



Bobo - pstryk

Jeśli masz... Jeśli chcesz... Możesz pochwalić się swoim Skarbem na łamach „Wronieckich Spraw”.

Oczekujemy na zdjęcia Waszych dzieci w pierwszych dwóch latach ich życia. Na odwrocie prosimy podać imię i nazwisko dziecka, datę urodzenia, ewentualnie krótką informację oraz oświadczenie zgody na publikację, która jest bezpłatna.

Joanna Jasionowska
17.09.97r.



W NOWYM MIEJSCU!

we Wronkach, przy ul. Sierakowskiej
k. cmentarza (były plac Mączkarni)

K Firma AMBURPOL

Lucyna Burawska



0-602 273 940

poleca:

MATERIAŁY BUDOWLANE

- płyty gipsowe NAJTAŃSZE!
- cement portlandzki 350
- wapno
- suporex „24”
- cegła
- klinkier
- rynny ocynkowane

MATERIAŁY IZOLACYJNE

- styropian
- wełna mineralna
- papa
- łepiki

ELEMENTY BUDOWLANE

- betonowe ogrodzenia ozdobne
- granitowe parapety

**Zapewniamy
własny transport**

Zapraszamy do naszego
nowego sklepu:

**czynny w godz. 8.00 - 17.00
soboty: 8.00 - 13.00**

CLASSEN

wavin



Tadeusz Hały

EL-ART

WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

- CERAMIKA

- PANELE

- WYKŁADZINY

- ARMATURA

- Panele boazeryjne od 12 zł / m²
- Panele podłogowe od 36,50 zł / m²
- Kabiny natryskowe 231 zł
- Płytki ściennie od 19,50 zł / m²
- Płytki podłogowe od 21 zł / m²
- Wykładziny PCV (3 i 4m) 13,50 zł / m²
- Boazeria PCV 14,00 zł / m²
- Belgijskie systemy rynnowe
- Wężę ogrodowe i akcesoria

EL - ART RADZI I ZAPRASZA

Życzymy przyjemnych zakupów!!!

SPRZEDAŻ

Wronki, ul. Mickiewicza 26

9.00 - 17.00

(Baza „GS” - Borek)

☎ 254 14 31

RATY

Przecena do 50%
artykułów niepełnowartościowych
oraz końcówek magazynowych

Pomet

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU METALOWEGO

PALNIKI GAZOWO – TLENOWE, zasilane acetylenem - lub propanem albo gazem ziemnym - i tlenem, umożliwiają spawanie w zakresie 0,8 – 10 mm oraz cięcie od 3 – 300 mm.

Reduktory butlowe jednostopniowe i dwustopniowe, obniżające ciśnienie gazów pobieranych z butli do ciśnienia roboczego, produkowane są dla wszystkich gazów technicznych oraz ciśnienia wlotowego 15 i 20 Mpa. Ich zaletą jest zastosowanie tłoka w miejscu membrany gumowej.



Palniki do spawania:

PS-141A, PS-141F

Palniki uniwersalne:

PU-241A, PU-242A, PU-242F

Palniki do cięcia:

PC-141A, PC-141F, PC-241A,
PC-242A, PC-243A, PC-243F,
PC-245A, PC-245F, PC-246A,
PC-247A

Palniki do cięcia maszynowego:

PCM-243A, PCM-243F,
PCM-245F

A / palnik acetylenowo – tlenowy
F / palnik tlenowo – gazowy

Reduktory do gazów:

tlen, acetylen, argon, dwutlenek
węgla, propan, gaz ziemny,
sprężone powietrze.

ISO 9001

64-510 Wronki, ul. Partyzantów 5, Tel.: 0-67/254 04 31, fax: 0-67/254 04 72

Dział Marketingu i Sprzedaży - tel. /fax: 0-67/254 04 72